

TYGODNIK SUWALSKI

NR 5(431) ROK X

3 LUTEGO 1999 R.

CENA 80 GR



SUŁICA PATLI



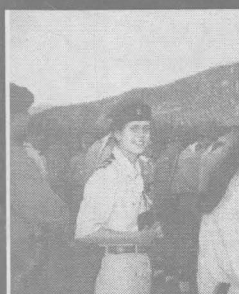
Fot. Z. Gałaszewski

**O POTRZEBIE
PATRIOTYZMU**
STR. 2

**TYDZIEŃ
ZA OCEANEM**
STR. 5

**TURNIEJ
PIŁKARSKI**
STR. 7

**SUŁALZANIE
BEZ PORAŻKI**
STR. 15



O POTRZEBIE PATRIOTYZMU

Z udziałem senatora prof. Wiesława Chrzanowskiego - byłego marszałka Sejmu RP - i wojewody Krystyny Łukaszuk odbyły się w Suwałkach uroczystości poświęcone 60. rocznicy śmierci Romana Dmowskiego - jednego ze współtwórców państwa polskiego w 1918 r., przewodniczącego Obozu Patriotyczno-Narodowego.

Uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, celebrowana przez ks. bp. Edwarda Samuela. W homilii przypomniał on życiorys tego wielkiego Polaka, a szczególnie epizod związany z jego pobytem w diecezji łomżyńskiej, do której jeszcze kilka lat temu należały również Suwałki. (Roman Dmowski urodził się w Drozdowie w 1864 r., zmarł w Łomży - 2 stycznia 1939 r.).

Po mszy św. prof. Wiesław Chrzanowski w sali Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki wygłosił wykład na temat „Aktualności narodowego nurtu politycznego u progu XXI wieku”. Przypomniał, że wiele myśli Romana Dmowskiego jest aktualnych również i dzisiaj, w momencie jednoczenia się Europy. Ma to być jednak Europa ojczyzn, a nie

euroregionów. Trwałą podstawę zjednoczenia mają stanowić tradycje narodowe, reli-



Prof. Wiesław Chrzanowski.

gijne i kulturowe. Kultury poszczególnych państw i narodów powinny zbliżać się i przenikać, a nie eliminować.

Wiesław Chrzanowski stwierdził, że w środowiskach masowego przekazu w Polsce dosyć często lansuje się „hollywoodzką” wizję przyszłej Europy - bez własnej historii i dziedzictwa narodowego. Słowo „Ojczyzna” zastępowane jest często terminem „nasz kraj” lub „ten kraj”, a słowo „patriotyzm” uznawane jest za niemodne. Zaznaczył jednak, że z okazji 60. rocznicy śmierci Romana Dmowskiego aktualność jego myśli przypominały ostatnio nawet takie wydawnictwa jak „Gazeta Wyborcza” i „Tygodnik Powszechny” - z reguły krytyczne wobec ruchu narodowego.

Obchody 60. rocznicy śmierci Romana Dmowskiego zorganizowane zostały w Suwałkach przez wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Podlaskiego Leszka Lewo-
ca, działacza Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego na Suwalszczyźnie. Uczestniczył w nich również poseł Marian Blecharczyk z Białegostoku. (rl)

MISS POLONIA ZACHĘCA SUWALCZANKI

Około 15 tys. zł zebrano podczas dobroczynnego balu w hotelu „Suwalszczyzna”. (Ostateczny dochód po odliczeniu kosztów organizacyjnych będzie nieco mniejszy). Kwota ta zostanie przekazana na potrzeby Domu Dziecka w Pawłowie i świetlicy środowiskowej przy parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Imprezie patronował m.in. Urząd Miasta w Suwałkach. Gwiazdami balu byli popularni artyści Agnieszka Fatyga, Wiktor Zborowski i Marian Opania oraz aktualna Miss Polonia Izabela Opęchowska. Nie dotarli zapowiadani wcześniej Agata i Wojciech Młynarscy. Podobno z powodu grypy, a być może w obawie przed blokadami na drodze z Warszawy do Suwałk. Wszystkie bilety rozprzeczono już dwa tygodnie wcześniej. Konto obu placówek zostało wzbogacone o dochód z aukcji prac plastycznych wykonanych przez dzieci, a także koszulek z autografami, nadesłanych m.in. przez trenera reprezentacji Polski Janusza Wójcika i popularnych piłkarzy warszawskiej Legii - Grzegorza Szamotulskiego i suwalczanina Wojciecha Kowalewskiego. Najpięk-

niejsza Polka zgodziła się na krótką rozmowę z „TS”:

- Oprócz korony na Pani głowę spadło również wiele obowiązków.

- Należy do nich między innymi uczestnictwo w balach charytatywnych. Jestem na nie zapraszana bardzo często. Nie zawsze mogę we wszystkich uczestniczyć, ale staram się nie zawieść oczekiwań organizatorów.

- Który bal był dla Pani najpiękniejszy?

- Ten najpiękniejszy czeka mnie niedługo, a będzie to moja studniówka. Jestem bowiem uczennicą maturalnej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Biskupcu.

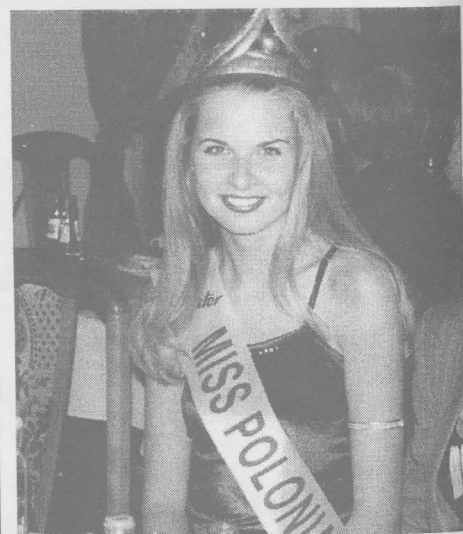
- Jak nauczyciele, koleżanki i koledzy przyjęli Pani sukces?

- Bardzo ciepło. Wszyscy serdecznie mi gratulowali, cieszyli się razem ze mną. Może dlatego, że pochodzę z niewielkiego miasteczka. Muszę jednak zaznaczyć, że w szkole jestem traktowana jak zwyczajna uczennica. Po maturze zamierzam studiować prawo lub medycynę.

- Czy wcześniej była Pani w Suwałkach?

- Przyznaję, że chociaż mieszkam na niedalekiej Warmii, to w Suwałkach jestem po raz pierwszy. Może mój pobyt tutaj zachęci miejscowe dziewczęta do uczestnictwa w konkursie Miss Polonia. Jestem pierwszą osobą z tej części Polski, która sięgnęła po tytuł w konkursie. A przecież w tym regionie nie brakuje pięknych dziewcząt. Może brakuje im tylko odrobiny odwagi?

Podczas balu jury, które jednoosobowo stanowiła Agnieszka Fatyga, przyznało również tytuł Mistra. Przypadł on wiceprezydentowi Suwałk Mieczysławowi Grnyo. (rl)



ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna ma szansę pozyskać inwestorów ze Stanów Zjednoczonych. Amerykańscy przedsiębiorcy wybrali Suwałki jako jedną z pięciu stref, w której ewentualnie zostanie zlokalizowany program pn. „Poland-USA 2000”. Wiosną kierownictwo strefy wybiera się do Stanów na rozmowy. Inna propozycja nadeszła z Hongkongu, gdzie o strefie suwalskiej opowiadał prezes Agencji Techniki i Technologii.

★ W marcu ma się rozpocząć przebudowa 14-kilometrowej drogi z Suwałk do Szypliszk. Prace mają być zakończone za pół roku.

★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza siłami pracowników Działu Samorządowego i Programów Specjalnych zorganizowała

kolejne spotkanie biznesmenów polskich i litewskich. Korzystając z odbywających się w Poznaniu wielkich targów budowlanych „Budma”, zaprosiła 41 litewskich i 39 polskich przedsiębiorców. Na spotkanie przybyli Statys Jakimavicius - prezydent Litewskiego Towarzystwa Budowlanego, Paweł Wroński - dyrektor Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Przemysław Trawa - zastępca dyrektora Międzynarodowych Targów Poznańskich.

★ Byli pracownicy urzędu wojewódzkiego i rejonowego w Suwałkach, którzy nie znaleźli zatrudnienia w urzędach powiatowych, dostali wypowiedzenia. Na razie przybyło 38 bezrobotnych.

★ Zakończył się drugi kurs dla sekretarek asystentów dyrektora. Fundacja Rozwoju Przedsiębior-

czości przeszkoliła na półrocznym kursie 20 dziewcząt. Zdobyły pełne kwalifikacje i najprawdopodobniej znajdą pracę, bo coraz więcej menedżerów poszukuje wykwalifikowanych pracowników.

★ Ośrodek Badań Historii Wojskowości w Białymstoku wydał książkę pt. „Legiony to...” pióra Krzysztofa Filipowa i Michała Klimeckiego. Wśród wielu prezentowanych tam postaci jest suwalczanin Henryk Minkiewicz - pierwszy dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza. Również KOP-owi będzie poświęcona najbliższa książka Wydawnictwa „Hańcza”, które przygotowuje do druku pozycję Włodzimierza Kowalskiego w opracowaniu redakcyjnym Janusza Kopciała.

★ Janusz Krzyżewski, radny podlaskiego sejmiku samorządowego, zgłosił wniosek o ukaranie wojewody Krystyny Łukaszuk za lekceważenie delegatów i systematyczne opuszczanie obrad sejmiku. Obwiniona tłumaczyła, że wysyła na obrady swojego zastępcę.

★ Wojewoda Krystyna Łukaszuk na pytanie dziennikarzy łomżyńskich o nominację na stanowisko wicewojewody dla

Leszka Lewoca oświadczyła 22 stycznia, że, „ma teraz ważniejsze sprawy na głowie”.

★ Radio 5, według nie potwierdzonych informacji, złożyło wnioski o przydzielenie dodatkowej częstotliwości obejmującej również Białystok. Powodzenia. Dobrze będzie, jeśli nad Białką będą słuchali głosu Suwałk.

★ Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej pragnie wyremontować 120-metrowy komin, który wymaga pilnej modernizacji.

★ Klub Federacji Konsumentów zaprasza wszystkich do swej nowej siedziby przy ul. 1 Maja 15 (budynek NOT) codziennie od 9.00 do 15.00. Porady prawne udzielane są w poniedziałki i wtorki od 12.00 do 15.00. Telefon - 565 01 84. (mes)

★ W piątek, 29 stycznia, w suwalskim szpitalu przeprowadzono dwugodzinny strajk personelu medycznego.

★ Suwałki jako miasto na prawach powiatu z mocy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów przejęło Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej. W Białymstoku i Łomży placówki tego typu należą do samorządu województwa podlaskiego. (ag)

KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 22 do 28 stycznia na terenie działania Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach zanotowano 3 rozboje, 21 włamań (na gorącym uczynku zatrzymano 6 sprawców, wobec jednego zastosowano areszt), 11 kradzieży, 2 przestępstwa gospodarcze (sprawcy zatrzymani). Jedna osoba została ranna w wypadku drogowym. Policjanci interweniowali 100 razy.

Rozboje

★ W piątek, 22 stycznia, na Komendę Policji zgłosiła się Urz. A S., ofiara napadu na ul. Bakalarzewskiej. Nieznany mężczyzna uderzył ją w głowę i wywrwał torebkę.

★ Kolejny rozbój miał miejsce następnego dnia ok. godz. 19.00. Przechodzącą przez bramę posesji przy ul. E. Plater 18-letnią dziewczynę przytrzymał nieznany osobnik. Złapał ją za ręce, ściągnął z palca pierścionek, zabrał torebkę i zbiegł.

★ Dwaj młodzi mężczyźni wyłamali drzwi w mieszkaniu przy ul. Szpitalnej. Pobili i obrabowali lokatora - 63-letniego Cezarego A. Dzięki szybkiej reakcji jednej mieszkanki z Suwałk, która powiadomiła policję o przestępstwie, zatrzymano jednego ze sprawców napadu, 25-letniego Artura Cz. Odzyskano skradzione mienie. Znane są też persona-

lia jego kompana. Ofiarę napadu z obrażeniami głowy przewieziono do szpitala.

Policja serdecznie dziękuje wszystkim, którzy reagują na niepokojące zjawiska. Gdyby więcej było podobnych reakcji mieszkańców, z pewnością mniej byłoby włamań i napadów. Policja gwarantuje informatorom pełną anonimowość.

Dzięki czujności sąsiadów złodziejom nie udało się okraść mieszkania przy ul. Klonowej. We wtorek, 27 stycznia, ok. godz. 11.05 nieznani sprawcy wyważyli tam drzwi wejściowe, jednak nic nie zabrali, gdyż zostali spłoszeni. Tego samego dnia wystraszone też amatorów cudzego mienia, którzy ok. 15.40 po wyważeniu dolnej części kraty zabezpieczającej usiłovali wejść do jednego z mieszkań przy ul. Kościuszki.

Ofiara nieuwagi

50-letnia Petronela D. została

potracona przez kierowcę BMW, który nie zachował ostrożności w trakcie manewru cofania. Wypadek miał miejsce 23 stycznia o godz. 14.00 na ul. 1 Maja. Kobiętę umieszczono w szpitalu.

Udermiony przemysł

W minionym tygodniu na przejściu granicznym w Budzisku udermiono dwie próby przemytu. 21 stycznia o 23.00 w trakcie odprawy paszportowo-celnej funkcjonariusze Urzędu Celnego znaleźli za oparciem foteli nissana kierowanego przez obywatela Litwy 2100 sztuk płyt kompaktowych o wartości ok. 10,5 tys. złotych. Natomiast 28 stycznia ok. godz. 4.00 w samochodzie ciężarowym scania z naczepą, przewożącym mleko w proszku, w 900 workach znaleziono 3070 kartonów papierosów o wartości 61,4 tys. złotych. Kierowcą był 25-letni obywatel Litwy.

Kradzieże samochodów

Łupem złodziei padło w ubiegłym tygodniu kilka samochodów. Z ul. Kościuszki skradziono

ładę, której karoseria została odnaleziona na terenie ogródków działkowych przy ul. Sianożęć. Zniknęły również dwa czerwone fiaty 126p z ul. Wojska Polskiego - o numerach rejestracyjnych SUY 4684 i SUZ 2024. Z ul. Korczaka skradziono zielonego volkswagena (SWT 2924), z ul. Noniewicza - białego mercedesa benza (SWZ 8165), a z ul. Andersa - wiśniowego poloneza (SWL 6902). We wtorek ok. godz. 17.45 sprzed hurtowni „Ermeć” na ul. Waryńskiego skradziono samochód ciężarowy załadowany kawą, herbatą i słodyczami. Odnaleziono go przy ul. Gałaja - bez towaru i radiodiodtwarcza.

Włamania

Ostatni tydzień obfitował w naszym mieście we włamania. Być może przyczyną aktywności złodziei było osłabienie czujności suwalskiej policji, która musiała brać udział w negocjacjach z rolnikami blokującymi drogi.

Dokończenie na str. 10

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w:

- ★ III Forum Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej, na którym omawiano sprawy reform: administracji publicznej, systemu opieki zdrowotnej i edukacji oraz zadania i kompetencje powiatu,
- ★ spotkaniu Komitetu Organizacyjnego Pielgrzymki Papieskiej, podczas którego przedstawiono wszystkie kwestie związane z programem wizyty papieża Jana Pawła II i stanem dotychczasowych przygotowań do niej,
- ★ otwarciu Centrum Nauki SITA (zdjęcie poniżej),
- ★ uroczystych obchodach 10-lecia PBK SA, które odbyły się w Białymstoku,
- ★ balu charytatywnym w hotelu Suwalszczyzna oraz spotkał się z:
- ★ wojewodą podlaskim **Krystyną Łukaszuk** w sprawie realizacji reformy administracji publicznej oraz trudności związanych z wdrażaniem pozostałych reform,
- ★ wiceministrem spraw wewnętrznych i administracji **Józefem Płoskonką**.

(ag)



Fot. Z. Galeszewski

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach

ogłasza II publiczny przetarg ustny na wynajem n.w. lokali przeznaczonych po adaptacji na lokale użytkowe:

1. Utrata 9, pow. 56,94 mkw., cena wywoławcza 6 zł/mkw. + VAT 22%, wadium 500 zł;
2. Wigierska 1, pow. 36,73 mkw., cena wywoławcza 4,50 zł/mkw. + VAT 22%, wadium 250 zł;
3. Wigierska 1, pow. 50,23 mkw., cena wywoławcza 4,50 zł + VAT 22%, wadium 350 zł. Istnieje możliwość połączenia obu lokali przy ul. Wigierskiej 1.

Cena wywoławcza obejmuje stawkę czynszu, koszty eksploatacji najemca pokrywa odrębnie. Przetarg odbędzie się w dniu 9.02.1999 r. o godz. 10.00 w pok. nr 3 w ZBM przy ul. Składowej 5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na poszczególne lokale do kasy ZBM w dniu przetargu do godz. 9.30. Bliższe informacje można uzyskać w pokoju nr 3 lub telefonicznie 566-76-93 w. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

19/99

ZARZĄD MIASTA

Muszla

Na posiedzeniu 26 stycznia Zarząd Miasta upoważnił Wydział Zdrowia, Kultury, Sportu i Turystyki UM do sporządzenia ostatecznej wersji umowy udostępnienia muszli koncertowej w parku im. Konstytucji 3 Maja Suwalskiej Izbie Rolniczo-Turystycznej oraz porozumienia na zlecenie jej do realizacji zadań samorządu w zakresie turystyki i rekreacji. Zadania z zakresu kultury będzie tam realizował Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki.

- Już w najbliższym sezonie turystycznym mieszkańcy miasta i turyści będą mogli korzystać z tego obiektu - obiecała naczelnik wydziału Jadwiga Olbryś. - Mamy nadzieję, że suwalczanie zaakceptują muszlę koncertową i nie będzie ona „martwym” budynkiem.

Bar McDonald's'a

W ciągu kilku miesięcy u zbiegu ulic Utrata i Dwernickiego zostanie zbudowany bar McDonald's. Miasto łącznie z Suwalską

Spółdzielnią Mieszkaniową wydzierżawi na jego potrzeby 3480 mkw. gruntu za miesięczny czynsz w wysokości 7800 złotych, tj. 2,20 zł za mkw. Do uzgodnienia pozostaje podział czynszu między obu właścicieli terenu. Zostanie to zawarte w rocznej opłacie za wieczyste użytkowanie gruntu. Firma McDonald's zapewnia, że obok baru dla zmotoryzowanych powstaną dwa boiska i parking osiedlowy dla mieszkańców.

Stypendia

Wkrótce powstanie nowy regulamin przyznawania stypendiów Prezydenta Miasta Suwałk dla młodzieży osiągającej wybitne sukcesy w nauce, sporcie i kulturze. Będzie on uwzględniał osiągnięcia i wnioski zgłoszone przez członków Zarządu Miasta, którzy uważają, że należy przyznawać jednorazowe nagrody za szczególne osiągnięcia, a stypendia - jedynie studentom i uczniom znajdującym się w szczególnie trudnych sytuacjach losowych. (ag)

BARDZO KRÓTKA KOŁDRA

Ponad 15 mln złotych potrzeba na zakończenie wszystkich miejskich inwestycji oświatowych - powiedział prezydent Grzegorz Wołagiewicz na sesji Rady Miejskiej. Brakuje też na utrzymanie placówek kultury.

Miasto poręczyło dotację na budowę hal sportowych przy Zespole Szkół Rolniczych i Zespole Szkół nr 2. Muszą być one bezwzględnie dokończone. Na budowę przy ZSR brakuje 1500 tys. złotych. Pieniądzy tych trzeba szukać w województwie - powiedział prezydentowi Suwałk na spotkaniu w ramach III Forum Powiatów RP, które odbyło się 26 stycznia w Warszawie. W Białymstoku dyrektor Wydziału Finansowego UW twierdzi, że na wszystkie inwestycje oświatowe w województwie przyznanych zostało 4950 tys. złotych. Nie wiadomo, jak zostaną one podzielone i czy wystarczy na inwestycje suwalskie.

W Warszawie z samorządowcami spotkało się siedmiu wice-ministrów. Konsternację wywołała wypowiedź Grzegorza Wołagiewicza, że w Suwałkach nie ma pieniędzy na utrzymanie Regionalnego Ośrodka Kultury i

Sztuki oraz Muzeum Okręgowego. Właściwie sto pracujących tam osób należałoby zwolnić.

W schedzie po województwie, poza tymi placówkami, miasto przejęło też Wojewódzką Bibliotekę Publiczną. W 90 proc. są środki na jej utrzymanie. Gorzej z ROKiS i muzeum. Nieoficjalnie telefonicznie przekazano z Ministerstwa Finansów informację, że ośrodek kultury otrzyma pieniądze na 1/3 swoich wydatków. Muzeum dostanie więcej, ale też nie pokryje to wszystkich potrzeb. Na pewno konieczne będą zwolnienia pracowników. Dyrektorzy placówek będą musieli dostosować ilość etatów do posiadanych środków finansowych.

Będą natomiast pieniądze na utrzymanie weterynarii i Miejskiej Komendy Straży Pożarnej. Na finansowanie Miejskiej Komendy Policji już wpłynęły.

(ag)



TYDZIEŃ ZA OCEANEM

Z Anną Trzeciecką, uczennicą LO, uczestniczką XXIX Jamboree World Skaut w Chile, rozmawia Zygmunt Gałaszewski.

Powiedz coś o sobie.

Jestem uczennicą III klasy o profilu humanistycznym I Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach. Moje pasje to harcerstwo i taniec. Jestem drużynową Unii Samorządnych Zastępów Harcerskich przy Hufcu ZHP w Suwałkach. W mojej drużynie są uczniowie klas szkół podstawowych oraz młodzież ze szkół średnich. Zdobyłam harcerski stopień samarytanki. Jest to trzeci dziewczęcy stopień harcerski - po ochotnicze i tropicielce. Gram amatorsko na gitarze i flecie prostym oraz występuję w Zespole Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”. W przyszłym roku zamierzam dostać się na studia prawnicze.

Wróciłaś ostatnio z niezwykle ciekawej wyprawy do Ameryki Południowej...

- Tak, uczestniczyłam od 27 grudnia do 5 stycznia w XXIX Jamboree World Skaut w Chile.

- Cóż to takiego?

- Jest to odbywający się co cztery lata zlot harcerzy i skautów reprezentujących wszystkie kraje, kultury i religie świata. Poprzedni miał miejsce w Holandii. Za cztery lata młodzi ludzie spotkają się w Tajlandii, potem w Anglii, a w 2010 r. w Polsce. Każde jamboree ma swoje przewodnie hasło. W zależności od niego odbywają się odpowiednie warsztaty. W tym roku pod hasłem „Wspólne budowanie pokoju” spotkało się w Chile 30 tys. młodych ludzi, wśród nich 153 harcerzy z Pol-

ski. Lecieliśmy tam dwa dni samolotem via Hamburg. Mieszkaliśmy w namiotach na wykupionej przez światową organizację skautową hacjendzie, kilkadziesiąt kilometrów od Santiago. Było to prawdziwe miasteczko, ze szpitalem, bankami i sklepami.

- Jak wyglądała tegoroczna impreza?

- Po oficjalnej inauguracji odbywały się warsztaty integracyjne w czterech ogólnych działach tematycznych - ekologii, stosunkach międzyludzkich, kultury i techniki. Ja wybrałam tańce latioamerykańskie, obronę praw człowieka, budowanie baterii słonecznych i starożytne systemy numeracji. Uczestniczyłam też w „Dniu służby dla Chile”, pomagając w remoncie przedszkola. Było mnóstwo spotkań integracyjnych, podczas których każdy naród prezentował swoją kultu-

rę. Witaliśmy też wspólnie Nowy Rok. Przez cały czas panowała wspaniała atmosfera towarzyska. Wędrowaliśmy po górach, zwiedzaliśmy zakłady produkcyjne i plantacje ogrodnicze. Na przykład widziałam, jak konserwuje się i przetwarza owoce kiwi.

- Co więc uprawiają Chilijczycy?

- Brzoskwinie, winogrona, ar-

buzy, melony, truskawki. Mogliśmy to jeść w nieograniczonych ilościach.

- Jak czułaś się w całkowicie odmiennych od naszych warunkach klimatycznych o tej porze roku?

- Był to dla nas prawdziwy szok. Trafiliśmy na wielką suszę, jakiej nie pamiętają tamtejsi najstarsi ludzie. Temperatura dochodziła do 38 stopni. Wyszło nawet pobliskie jezioro. Jednym słowem - koszmar.

- Zapewne zyskałaś wielu nowych przyjaciół i będziesz utrzymywała z nimi kontakt.

- Tak, szczególnie poprzez internetową pocztę elektroniczną.

- Z kim głównie będziesz korespondować?

- Z Augustinem z Argentyny, Nicholasem i Annalese z Australii, Fernandem i Marią Jose z Chile, Hectorem i Raquel z Meksyku oraz Richardem z Włoch.

- Przywiozłaś jakieś pamiątki?

- Głównie prezenty otrzymane od nowych przyjaciół. Jest to np. naśladowujący szum wody instrument muzyczny wykonany z kaktusa, w którym podobno jest uwięziony duch przywołujący deszcz.

- Jakie warunki musiał spełnić uczestnik tegorocznego skautowego jamboree?

- Musiał być harcerzem lub skautem, znać język angielski lub francuski, mieć ukończonych 14 lat życia, ale nie więcej niż 18, oraz ponieść koszty wyjazdu - 4500 zł.

- To spory wydatek. Kto sfinansował twój wyjazd?

- Po 1000 zł dały urzędy miejski i wojewódzki, a resztę rodzice.

- Kogo reprezentowałaś?

- Polskich harcerzy, a dokładniej - północno-wschodnie chórągwie ZHP (lubelską, białostocką i olsztyńską), których byłam jedyną przedstawicielką.

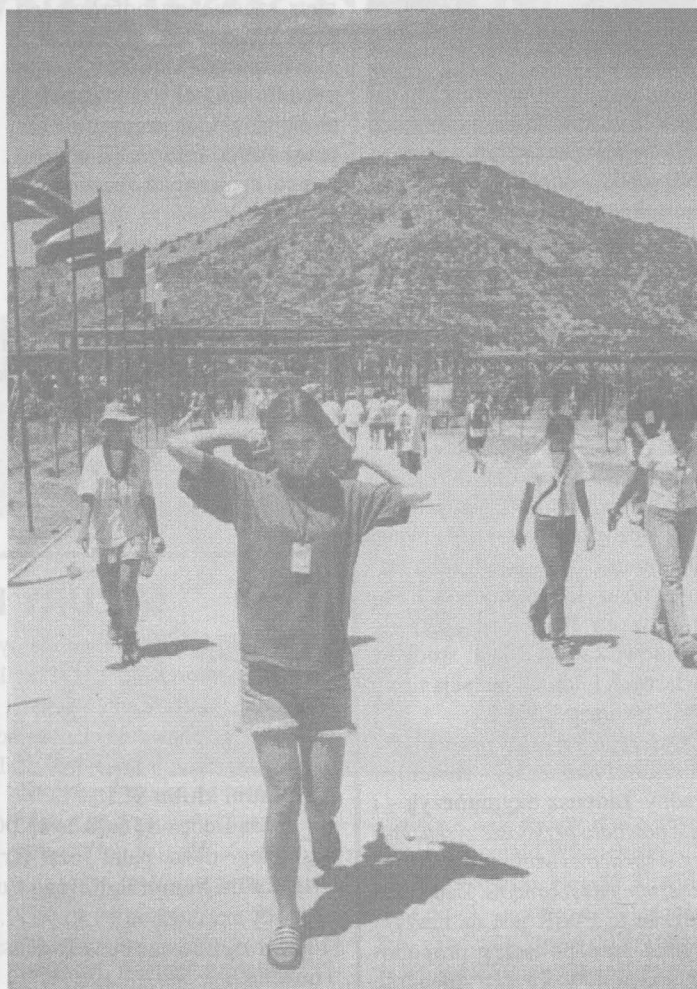
- Przy okazji zwiedziłaś też co nieco.

- Tak, Santiago i w drodze powrotnej Nowy Jork.

- Czy pojedziesz za cztery lata do Tajlandii?

- Niestety, będę już „za stara”, chyba że w roli instruktora.

- Dziękując za rozmowę, życzę ci jak najdłuższej młodości.



Radny **Jarosław Zieliński** zaproponował, aby zdjąć z porządku obrad punkty dotyczące wyboru wiceprezydenta Suwałk i jego wynagrodzenia. - *Nie znamy jeszcze budżetu - argumentował - a powołanie nowego wiceprezydenta to dodatkowe duże wydatki.* Wniosek jednak nie przeszedł i w tajnym głosowaniu stosunkiem głosów 22:10 wyboru dokonano. Radny Zieliński nie wziął udziału w głosowaniu i

mować się będzie sprawami zdrowia, kultury i sportu. Na nowym stanowisku zarabiać będzie **4.644,98 złotych brutto** (1770 - wynagrodzenie zasadnicze, 697,50 - dodatek funkcyjny, 1823,48 - dodatek służbowy, 354 - dodatek stażowy).

Nowe ceny opłat za wodę i ścieki

Dużo miejsca w obradach sesji poświęcono dyskusji nad wprowadzeniem nowych opłat za po-

przekracza inflację. Jeśli już należy podnieść ceny, to o 10 procent (to samo proponowało Suwalskie Stowarzyszenie Pracodawców, OPZZ opowiadał się za 8-procentową podwyżką, a NSZZ „S” było przeciwne podniesieniu cen) i od 1 marca, bo wcześniej spółdzielnie mieszkaniowe nie zdążą przekazać nowych stawek swoim lokatorom.

Radny J. Zieliński pytał, czy Zarząd Miasta będzie w stanie

Okręgowego do orzekania w Sądzie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Zostali oni zgłoszeni przez wojewodę suwalskiego i związki zawodowe (NSZZ „Solidarność” i OPZZ).

Podjęto również uchwałę w sprawie powierzenia Zarządowi Miasta Suwałk uprawnień do ustalania opłat za składowanie i unieszkodliwianie odpadów komunalnych. - *Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych powinien zająć się również dowozem śmieci - zauważył radny Zbigniew Filipkowski.* - *Firma, która się tym zajmuje - zarabia, a przetworca - nie.* Zgodził się z tym wiceprezydent **Mieczysław Grnyo**. Sprawa zostanie rozważona.

Radni przyjęli rezygnację **Tadeusza Chołki** z funkcji członka Zarządu Miasta.

Na piśmie dostaną odpowiedź na swoje interpelacje radni **Ryszard Ołów** (ilu kierowników placówek oświatowych otrzymało przedłużenie przez kuratora oświaty pełnienia funkcji kierowniczych) i **Stanisław Zaborowski** (koszty budowy Szkoły Podstawowej nr 11 - umowa pierwotna i indeksacja).

Ponieważ część radnych bez usprawiedliwienia opuściła obrady, przewodniczący **Andrzej Kolenkiewicz** zarządził sprawdzenie listy obecności. Mimo oburzenia niektórych rajców, nieobecny (poza upomnieniem) nie grożą z tego powodu żadne kary dyscyplinarne ani finansowe. (ag)

VII sesja suwalskiej Rady Miejskiej

NOWY WICEPREZYDENT I NOWE CENY

Maria Jolanta Lauryn została trzecim wiceprezydentem Suwałk. Taką decyzję podjęli radni na środowej sesji. Podnieśli też od 1 lutego ceny za dostawę wody i odprowadzanie ścieków.

opuścił obrady sesji. - *Uważam, że taka demonstracja jest niepożądana - stwierdził prezydent Grzegorz Wołagiewicz.* - *W mniejszej od Suwałk Ostrołęce, gdzie rządzi AWS, jest trzech wiceprezydentów, a inni członkowie Zarządu Miasta są pracownikami etatowymi.*

Maria Jolanta Lauryn w poprzedniej kadencji pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej. Z wykształcenia jest pedagogiem. Ukończyła studia poddyplomowe w zakresie marketingu i zarządzania. Ma ponad 20-letni staż pracy, z tego 9 lat w placówkach oświatowych (w tym 5 na stanowisku dyrektora przedszkola), 8 lat na stanowisku starszego wizytatora w Urzędzie Miasta i 3 lata na stanowisku dyrektora Wydziału Kształcenia Podstawowego i Wychowania Kuratorium Oświaty w Suwałkach. Znana jest z dużego zaangażowania i pasji społecznikowskiej. Współzałożycielka Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom o Specjalnych Potrzebach Edukacyjnych „Pomocna Dłoń” i Stowarzyszenia Miłośników Pieśni, Muzyki i Tańca Suwalszczyzny. Za jedno z największych swoich osiągnięć zawodowych uważa utworzenie w byłym województwie suwalskim sieci przedszkoli z grupami integracyjnymi i szkół podstawowych z klasami integracyjnymi. Od 20 lat należy do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Mężatka, matka dwojga dzieci. W Urzędzie Miasta zaj-



Fot. Z. Gałaszewski

Maria Jolanta Lauryn.

bór wody i odprowadzenie ścieków. Radnych z opozycji nie przekonywało uzasadnienie podwyżek przedstawione przez wiceprezydenta **Mieczysława Grnyo**. Wynikało z niego, że wzrost cen jest konieczny, ponieważ Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji od roku 1996 wykazuje straty, a wzrost sprzedaży usług nie pokrywa ponoszonych kosztów. Wprowadzenie nowych cen jest niezbędne dla rozwoju firmy. Natomiast warunkiem koniecznym do uzyskania środków z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska jest udział środków własnych i dobra kondycja firmy jako gwaranta spłaty.

- *Jest to przedsiębiorstwo użyteczności publicznej - stwierdził radny Tadeusz Szymańczyk - i nie powinno przynosić zysku, który wypracowywany jest przeciwko kosztom mieszkańców.* Zauważył też, że to PWiK jest na naszym rynku monopolistą, a proponowana podwyżka cen znacznie

przedstawić jakiś pomysł na reorganizację firmy, czy też będzie jedynie proponował podwyżki cen.

Ostatecznie uchwała przeszła większością głosów i od 1 lutego w gospodarstwach domowych będzie się płacić 0,92 zł za metr sześcienny doprowadzonej wody (dotychczas 0,78 zł) i 1,40 zł za metr sześcienny odprowadzonych ścieków (dotychczas 1,18 zł), pozostali odbiorcy odpowiednio 1,15 zł (0,95 zł) i 1,65 zł (1,40 zł). Z przygotowanej przez PWiK informacji wynika, że są to ceny najniższe w naszym regionie.

W tajnym głosowaniu radni wybrali 30 ławników do Sądu

Wierz w dobro, które każdy człowiek ma w sercu, i każdego dnia szukaj okazji, aby ludzie, z którymi pracujesz, podzielili się nim z tobą jak kawałkiem chleba.

Maria Jolanta Lauryn

DYŻURY RADNYCH

I. Radni klubu AWS pełnią dyżur:

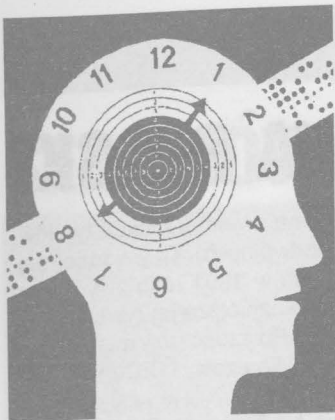
- w każdy wtorek od 17.00 do 19.00 w Biurze Rady Miejskiej w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pokój 120,
- w pierwszy poniedziałek miesiąca od 17.00 do 19.00 w biurze Szkoły Ewangelizacji Dzieje II, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

II. Radni klubu SLD:

- w każdą środę od 16.00 do 18.00 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120. 10 lutego dyżur pełni **Józef Hryniewicki**.

III. Radni Samorządowego Forum Mieszkańców Suwałk:

- w każdy czwartek od 16.30 do 17.30 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120 11 lutego dyżurować będą **Tadeusz Sobolewski i Mieczysław Urbanowicz**.



SONDA „TS”

nikomu nie grożą, dopiero w gromadzie stają się niebezpieczne, a takie watahy spotyka się czasem na naszych ulicach. Wyłapanie ich jest dobrym sposobem. A co z nimi robić? Nie zastanawiałam się nad tym.

LUCYNA

- Na moim osiedlu są chyba ze cztery takie kundelki. Są ludzie,

aukcje takich piesków. Może spróbować zrobić coś takiego i u nas?

KAMIL

- Oczywiście usypiać.

PIOTR

ŁUKASZEWICZ

- Z tym wyłapywaniem to chyba nie jest do końca prawda, bo ja wciąż widzę włóczące się ulicami psy, o których wiadomo, że nie mają właścicieli i wiele osób zna je od lat. Do tej pory nie zrobiły nikomu krzywdy, ale wszystko jest do czasu. Moim zdaniem, należy takie psy przede wszystkim kastrować.

WANDA

- Żeby wyłapywać psy, trzeba mieć gdzie je trzymać. A czy w Suwałkach jest taka możliwość?

DOROTA

WŁODARSKA

- Przede wszystkim przetrzymywać je w jakichś normalnych warunkach, a nie w klatkach metr na metr i dawać do jedzenia jakieś zlewki.

BOGUMIŁ

- Bardzo mnie martwią te wszystkie kundle, które biegają zmarznęte i wygłodniałe po mieście. Powinny być umieszczone w schronisku i tam albo czekać na kogoś z wielkim sercem, kto je przygarnie, albo pozwolić im tam żyć do końca ich psiego życia. W każdym razie jestem przeciwny usypianiu, chyba że taki bezpański kundel jest niebezpieczny dla ludzi, np. zarażony wścieklizną.

TERESA WROŃSKA

- Wydaje mi się, że przede wszystkim trzeba by było karać ludzi, którzy wyrzucają swoje psy z domów, bo im się znudziły, albo wyjeżdżają i nie mają co z nimi zrobić, więc po prostu się ich pozbywają. O te wyłapanie należy dbać jak o swoje własne, w końcu to nie rzecz, a czujące zwierzę. Jeśli trzeba, to kastrować, ale nie usypiać.

Notowała:

Anna Wasilewska

CO Z PSAMI?

Tym razem zapytaliśmy mieszkańców Suwałk o to, co powinno robić się z bezpańskimi psami, które są wyłapywane na ulicach naszego miasta.

IRENEUSZ

- Gdyby było u nas schronisko z prawdziwego zdarzenia, nie byłoby w sumie problemu, a tak... Nie jestem za uśmiercaniem psów, ale czasami lepiej usypić takiego niczyjego psa, niż pozwolić, by zagrażał życiu ludzi lub męczył się w jakichś koszmarnych warunkach.

MARIANNA CHOMICZ

- Bezpańskie psy w pojedynkę

którzy o nie dbają, więc nie dzieje się im najgorzej. Szkoda by było, gdyby zabrane zostały do schroniska. Ich los na pewno byłby tam znacznie gorszy.

REGINA WRÓBEL

- Co robić z takimi wyłapanymi psami? Czekać, aż znajdzie się ich właściciel albo pojawi się ktoś, kto zechce się nimi opiekować. Wiem, że są miasta, gdzie podczas imprez organizowane są

NAJSPRAWNIEJSZY CANAL+

Drużyna redakcji sportowej Canal+ stanowiła główną atrakcję tegorocznego turnieju piłkarskiego na rzecz Stowarzyszenia „Sprawni Razem”. Ponadto na parkiecie hali OSiR wystąpiły Drużyny miejska pod wodzą wiceprezydentów Marii Lauryn i Mieczysława Grnyo, nauczycieli szkół ponadpodstawowych, którzy w myśl reformy zagraли pod przewodnictwem wiceprezydenta Mieczysława Jurewicza (a nie jak w ubiegłych latach kuratora oświaty) i Sponsorów Stowarzyszenia „Sprawni Razem”. Zabrakło już niestety drużyny Urzędu Wojewódzkiego, a powiatowa nie zdążyła się jeszcze zorganizować.

W drużynie Canal+ kapitanem i jednym z najlepszych zawodników turnieju był Bogdan Basałaj zajmujący się sprawami marketingu, zaś jego brat Janusz - na co dzień szef redakcji sportowej - pełnił funkcję trenera i kierownika zespołu. Obaj bracia Basałajowie pochodzą z Raczek. W Suwałkach kończyli Liceum Ogólnokształcące im. Marii Ko-

nopnickiej i Technikum Mechaniczne Janusz i Bogdan. Po studiach Bogdan rozpoczął nawet pracę w SP nr 7 jako nauczyciel wychowania fizycznego. Oprócz nich zagraли popularni prezenterzy Janusz Laskowski, Andrzej Twarowski, a także Marcin Serafin... syn Zbigniewa Serafina - w latach siedemdziesiątych jed-

tuł króla strzelców zdobył Andrzej Twarowski, najlepszym zawodnikiem został Tadeusz Hrynaskiewicz, bramkarzem Wojciech Wróbel, obrońcą - Bogdan Basałaj, pechowcem Zygmunt Karbowski. Wyniki spotkań: sponsorzy „Sprawni Razem” - drużyna miejska 6:4 (bramki: Janusz Andruczyk - 3, Jacek Kru-



Fot. Z. Gałaszewski

Srebrna drużyna nauczycieli.

nego z najlepszych zawodników suwalskich Wigier.

Canal+ został też zwycięzcą całego turnieju, wyprzedzając drużynę nauczycieli, Sponsorów „Sprawni Razem” i miejską. Ty-

chelski - 2, Wiesław Rykaczewski - 1; Romuald Wiśniewski - 2, Józef Polkowski, Henryk Śliwiński - po 1, nauczyciele - Canal+ 8:5 (Tadeusz Hrynaskiewicz - 3, Ryszard Świerzbiniowicz, An-

drzej Bosiacki, Lech Remiszko, Dariusz Drażba, Eligiusz Myszowski - po 1; Bogdan Basałaj i Michał Wiliński - po 2, Andrzej Twarowski - 1), Drużyna Miejska - Canal+ 4:6 (Romuald Wiśniewski - 2, Artur Łabacz, Henryk Śliwiński - po 1; Bogdan Basałaj - 3, Andrzej Twarowski - 2, Marcin Serafin - 1). Sponsorzy „Sprawni Razem” - Nauczyciele 9:7 (Jacek Kruchelski - 3, Janusz Andruczyk i Stefan Dojnikowski - po 2, Henryk Letkiewicz i Andrzej Balunowski - po 1; Lech Remiszko - 3, Tadeusz Hrynaskiewicz - 2, Ryszard Świerzbiniowicz, Andrzej Bosiacki - po 1), nauczyciele - drużyna miejska 7:5 (Andrzej Bosiacki, Tadeusz Hrynaskiewicz, Ryszard Świerzbiniowicz - po 2, Dariusz Drażba - 1; Witold Mikoś - 2, Bogusław Puchlik, Grzegorz Gałazyn, Romuald Wiśniewski - po 1), Canal+ - sponsorzy 17:2 (Andrzej Twarowski - 7, Bogdan Basałaj - 4, Marcin Serafin - 2, Mateusz Borek, Wiesław Radomski, Michał Wiliński - po 1, samobójcza - 1, Wiesław Rykaczewski i Michał Syryca - po 1).

(rl)

XXXV INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA POLSKI

Już po raz piąty Suwałki pełnić będą rolę gospodarza Indywidualnych Mistrzostw Polski Seniorów w Badmintonie. Patronat nad imprezą objęli przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Kolenkiewicz i prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz.

I Badmintonowe Mistrzostwa Polski rozegrane zostały w dniach 19-20 grudnia 1964 r. w Łodzi. Mistrzowskie tytuły zdobyli wówczas **Teresa Masłowska** z Warszawy i **Feliks Głapka** z Poznania. W dotychczasowej historii mistrzostw najwyższe trofea w grze pojedynczej zdobyło dwanaście pań i czternastu panów. Bezwzględną rekordzistką jest **Katarzyna Krasowska**

(Technik Głubczyce), która ma już na swoim koncie 8 tytułów mistrzyni Polski (nie licząc gier podwójnych). Czy uda jej się przedłużyć rozpoczętą w Suwałkach w 1991 roku zwycięską serię? Nie będzie to łatwe, a najpoważniejszą jej rywalką jest suwalczanka **Joanna Szleszyńska**. Po sześć razy mistrzyniami Polski zostały **Irena Karolczak** z Warszawy i **Bożena Wojtkowska-Haracz**.

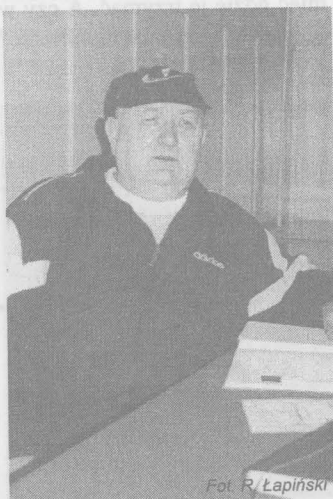
Wśród panów czterokrotnie po tytuł mistrza Polski sięgali **Wiesław Świątczak** z Łodzi, **Stanisław Rosko** z Głubczyc oraz **Jacek Hankiewicz** i **Dariusz Zięba** z Warszawy. Od dwóch lat

MEDALOWE SZANSE

O medalowych szansach reprezentantów Suwałk mówi trener SKB **Jerzy Szuliński**:

W grze pojedynczej mężczyzn **Jacek Niedźwiedzki** w swojej „połówce” ma takich zawodników jak **Przemysław Wacha**, **Radosław Tukendorf** i **Paweł Kościelniak**. Podczas *Helvetia Cup* w Belfaście wygrał wszystkie z ośmiu stoczonych pojedynków. W mistrzostwach Polski powinien dotrzeć do finału. W drugiej „połówce” **Kamil Zamojski** trafią na **Mariusza Borowca**. Jeżeli udałoby mu się go pokonać, to już w drugiej rundzie będzie miał **Dariusza Ziębę**. **Kamil Turonek** najprawdopodobniej w drugiej

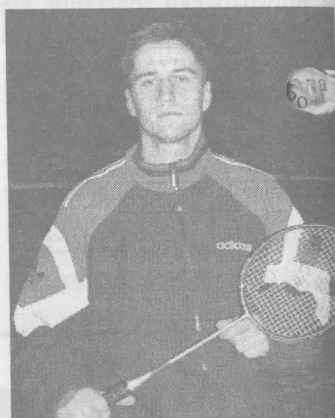
rundzie spotka się z **Jackiem Hankiewiczem**. Gdyby wygrał, w kolejnych rundach walczył-



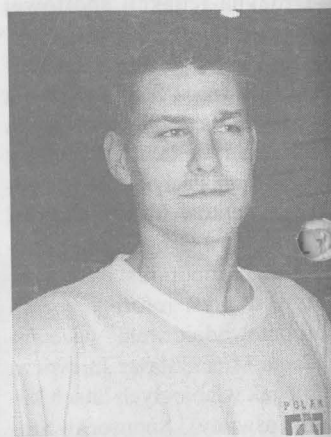
Trener Jerzy Szuliński.

by z **Burzyńskim**, **Kaczyńskim** lub **Łogoszem** i **Dariuszem Ziębą**. Wśród pań **Joanna Szleszyńska** z trudniejszych przeciwniczek ma **Agatę Stelmazczyk**, **Wioletę Sosnowską-Wilk** i w półfinale **Dorotę Grzejdak**. **Agnieszka Czerwińska** w drugiej rundzie trafi na **Katarzynę Krasowską**, ale gdyby z powodu kontuzji nie przyjechała ona do Suwałk, to w kolejnych rundach miałaby do pokonania **Monikę Bieńkowską** i **Kingę Rudolf**, które są w zasięgu możliwości **Agnieszki**. W grach podwójnych wśród mężczyzn **Mateusiak** i **Łogosz** w półfinale trafią na **Turonka** i **Burzyńskiego**. Wśród pań faworytkami są **Szleszyńska** i **Krasowska**, a jeżeli ten debel nie

wystartuje, to **Czerwińska** i **Kulanty**, w mikście - **Bieńkowska** i **Mateusiak** mają praktycznie otwartą drogę do finału.



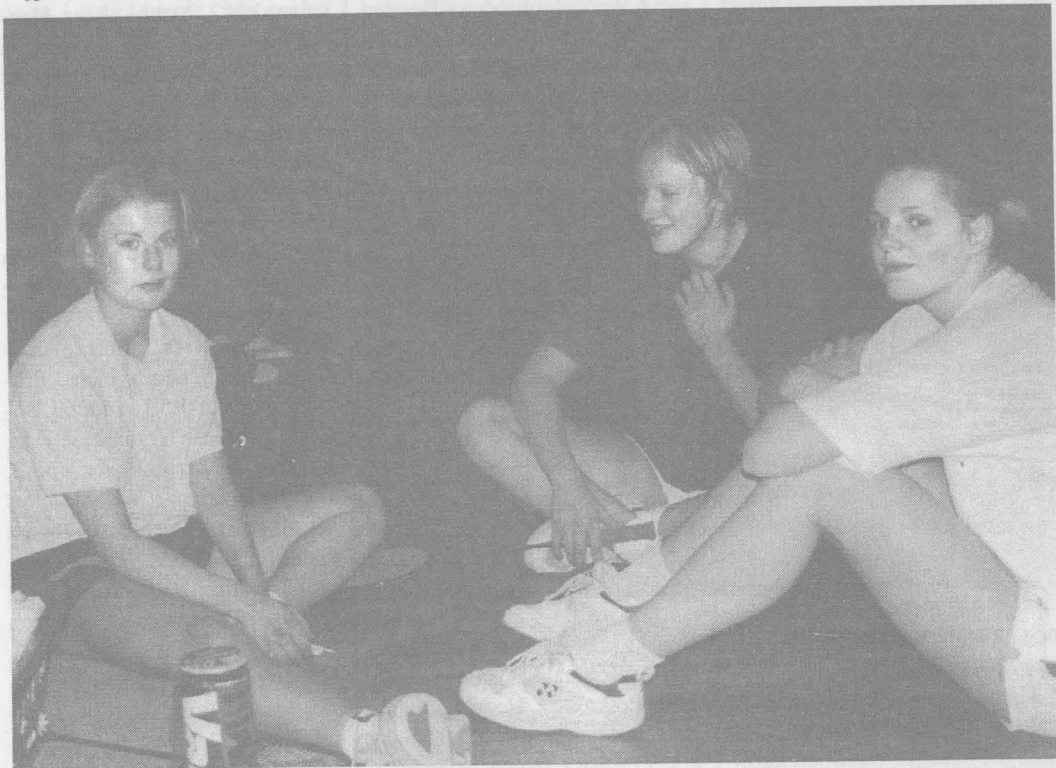
Jacek Niedźwiedzki.



Kamil Turonek.



Barbara Kulanty.



Od lewej: **Agata Rzepczyk**, **Agnieszka Czerwińska** i **Joanna Szleszyńska**.

Fot. R. Łapiński

SENIORÓW W BADMINTONIE SUWAŁKI'99

najlepszym badmintonistą w kraju jest jednak suwalczanin **Jack Niedźwiedzki**, który mistrzowskiego tytułu bronić będzie po raz trzeci z rzędu.

W grach podwójnych rekordzistami są Bożena Haracz i Jerzy Dolhan, którzy 10 mistrzowskie tytuły sięgali około trzydziści razy!

Pierwszy medal dla Suwalskiego Klubu Badmintonu wywalczył **Artur Zbroński** (brązowy, w Krakowie w 1993 r.). Dotychczasowy dorobek reprezentantów Suwałk w mistrzostwach Polski seniorów przedstawia się następująco: dwa złote medale

Jacka Niedźwiedzkiego, dwa srebrne - Joanny Szleszyńskiej i Jacka Niedźwiedzkiego, pięć brązowych - Szleszyńskiej, Niedźwiedzkiego i Zbrońskiego w singlu, Szleszyńskiej z Niedźwiedzkiem i Szleszyńskiej z Jurą w grach podwójnych.

Tegoroczna ekipa SKB będzie bardzo liczna. W mistrzostwach wystąpi aż dziewięciu reprezentantów Suwałk: **Joanna Szleszyńska, Agnieszka Czerwińska, Agata Rzepczyk, Justyna Niewiarowska i Barbara Kulanty** - wśród pań, a wśród panów **Jack Niedźwiedzki, Kamil Turonek, Robert Mateusiak i Kamil Zamojski**.

DZIAŁAMY PROFESJONALNIE



Jerzy Szleszyński, wiceprezes Polskiego Związku Badmintonu, przewodniczący komitetu organizacyjnego mistrzostw:

Zawsze organizatorem mistrzostw w Suwałkach był Okręgowy Związek Badmintonu. Reforma administracyjna spowodowała, że suwalski OZBad przestał istnieć. Najbliższe miesiące zdecydują o kształcie podlaskiego okręgowego związku badmintonu. Bardzo dziękuję działaczom związku za wieloletnią pracę

na rzecz rozwoju badmintonu w dawnym województwie suwalskim. Liczę, że wielu wejdzie do zarządu podlaskiego OZBad i dalej będziemy pracować na rzecz tej dyscypliny sportu w regionie północno-wschodnim.

XXXV IMP rozgrywamy w Suwałkach jako mieście powiatowym. Chcemy udowodnić, że w żaden sposób nie wpłynie to na poziom organizacyjny mistrzostw, że nadal możemy organizować

imprezy najwyższej rangi w sposób profesjonalny. Nie byłoby to możliwe bez pracy członków komitetu organizacyjnego i pomocy licznych sponsorów imprezy, którym za pracę i finansowe wsparcie bardzo dziękuję.

Wiele lat pracy, wielu ludzi zaangażowanych w rozwój badmintonu w Suwałkach przyniosło nadszpiegowanie wielkie efekty. Tytuł drużynowego Mistrza Polski za sezon 1998/99 oraz indywidualne tytuły mistrzowskie w różnych kategoriach wiekowych są najlepszym tego dowodem. Takiego dorobku zaprzepaścić nie można. Liczymy na dalszą pomoc władz miasta i sponsorów, którym dziękuję za dotychczasowe wsparcie.

Liczę, że XXXV IMP przyniosą kolejne sukcesy sportowcom SKB „LITPOL - POLAM”, a suwalskim kibicom, których zapraszam do hali OSiR w dniach 4-6 lutego br., dostarczą wielu emocji.

Prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**: - Cieszę się, że po raz kolejny powierzono nasze-



mu miastu organizację zawodów o randze mistrzostw Polski. Jest to efekt dobrej organizacji poprzednich imprez tej rangi w Suwałkach. Działacze i szkoleniowcy systematyczną pracą spowodowali, że suwalscy badmintoniści należą obecnie do najlepszych w kraju. Ta olimpijska dyscyplina przewodzi wśród wielu innych uprawianych w nowym województwie podlaskim. Mistrzostwa Polski w Badmintonie stanowią najlepszą promocję Suwałk i Suwalszczyzny.

PROGRAM XXXV IMP

4.02.1999 r. - czwartek

15.30 - uroczyste otwarcie mistrzostw. W programie m.in. ogłoszenie wyników ostatniego już plebiscytu „Gazety Współczesnej” na 5 najlepszych sportowców województwa suwalskiego, występ ZPiT „Suwalszczyzna”.

16.30 - eliminacje 1/16 finału, w kolejności: gra mieszana, gra podwójna kobiet, gra podwójna mężczyzn, gra pojedyncza kobiet, gra pojedyncza mężczyzn.

5.02.1999 r. - piątek

10.00 - eliminacje 1/8 finału

16.00 - ćwierćfinały

6.02.1999 r. - sobota

10.00 - półfinały

17.00 - finały

SPONSORZY XXXV IMP

Litpol Spółka z o.o., Polam Suwałki, Urząd Miasta Suwałki, Bank Pekao SA w Suwałkach, Kredyt Bank PBI SA - oddział w Suwałkach, PBK - oddział w Suwałkach, PKO BP Suwałki, Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna, Projekt Suwałki, Fimot Suwałki, Meblet Suwałki, Bank Spółdzielczy w Suwałkach, Polsko-Litewska Izba Gospodarcza, Dom Nauczyciela, Sido Suwałki, Browar Północny, OSiR Suwałki, Redakcja „Badminton Polska”, Foltex Suwałki, Telekomunikacja Polska SA, Biuro Projektowo-Konsultingowe „Ekspert”, Agencja „Omega”, Polsport - Góra Kalwaria, „Tygodnik Suwalski”.



IV sesja Rady Powiatu

DECYZJE ORGANIZACYJNE

28 stycznia odbyła się IV sesja Rady Powiatu Suwałskiego. Ponieważ jest on jeszcze w stadium tworzenia się, większość podejmowanych przez radnych decyzji dotyczyła spraw organizacyjnych.

Powołano dwie stałe komisje problemowe - bezpieczeństwa, zdrowia, rodziny i problematyki społecznej oraz kultury i promocji regionu. Na następnej sesji powołana zostanie jeszcze komisja zajmująca się sprawami rolnictwa.

Nieco emocji wzbudziło powołanie sekretarza Starostwa Powiatowego, ponieważ starosta **Beata Ordonowska** zaproponowała na to stanowisko trzy kandydatury. W tajnym głosowaniu największe uznanie zdobył **Cezary Grzegorz Zwoliński** (12 głosów), pracownik Samorządowej Izby Obrachunkowej w Białymstoku. Jego konkurentami byli **Maria Raczkowska**, do niedawna kierownik Urzędu Rejonowego (8 głosów) oraz **Bolesław Paszkiewicz**, były dyrektor Wydziału Przekształceń Własnościowych Urzędu Wojewódzkiego (0 głosów).



Cezary Grzegorz Zwoliński.

Rada powołała też Centrum Pomocy Rodzinie. Zajmie się ono m.in. doradztwem metodycznym pracowników gminnych ośrodków pomocy społecznej, rodzinami zastępczymi, interwencją w przypadkach zaistnienia przemocy w rodzinach, całą sferą problemów związanych z osobami niepełnosprawnymi. Dyrektorem ośrodka został Sta-

niśław Dziemian, który jest również radnym Rady Miejskiej w Suwałkach.

Radni byli zaniepokojeni niejasnym do końca systemem prowadzenia spraw z zakresu komunikacji, w tym rejestracji pojazdów mechanicznych oraz wydawania praw jazdy. Kontrowersje wzbudzały zwłaszcza podpisane przez starostwo z niektórymi gminami umowy o czasowym nieodpłatnym prowadzeniu w ich imieniu tych spraw.

Rada ustaliła miesięczne nieubrutnowione wynagrodzenie starosty na 5.535 zł. Zgodnie z informacją przewodniczącego rady **Jana Racisa**, jest to, poza Sejnam (5.000 zł), stawka niższa od przyjętych w sąsiednich powiatach (Augustów - 7000 zł, Łomża - 6.800, starostowie powiatów w woj. warmińsko-mazurskim - od 6.500 do 7000 zł).

Do tej pory starostwo suwalskie korzystało tymczasowo z usług Banku Spółdzielczego w Rutce-Tartak. Nie jest to jednak bank najtańszy. Okazało się, że spośród złożonych przez osiem banków ofert najkorzystniejszą współpracę zaproponował Powszechny Bank Kredytowy. Zgodnie z decyzją rady, będzie on prowadził rachunek bieżący starostwa.

W końcowej części sesji radni wystosowali apel do centralnych władz państwowych i parlamentarzystów popierający słuszne żądania rolników oraz wzywający do stworzenia polskiemu rolnictwu prawidłowych warunków funkcjonowania. Natomiast do Wojewody Podlaskiego zaapelowano o niestosowanie siły w usuwaniu blokad dróg.

Tekst i foto:

Zygmunt Gałaszewski

KRONIKA POLICYJNA

Dokończenie ze str. 3

★ W nocy z 21 na 22 stycznia po odkręceniu śrub mocujących skradziono czaszę anteny satelitarnej wraz z konwertorem zamocowaną na budynku przy ul. Szpitalnej.

★ W dniach 18-23 stycznia okradziono domek letniskowy w Małej Hucie. Sprawcy wyłamali drzwi i zabrali radiomagnetofon, a także trzy noże i siekierki.

★ Niecałą godzinę nie było właścicieli mieszkania przy ul. Wesołej. Wystarczyło to złodziejom, aby dostali się do środka („na pasówkę”) i zabrali dwa telewizory o wartości 2300 złotych. Zdarzenie miało miejsce 23 stycznia między godz. 18.45 a 19.30.

★ W czasie ubiegłego weekendu okradziono dwie piwnice przy ul. E. Plater. Zabrano rower górski i wiertarkę udarową. Włamywacze weszli do środka po wybiściu zawiasów w drzwiach. Okradziono również firmę „Serwisco” przy ul. Kościuszki. Złodzieje dostali się do środka po wyłamaniu okna w punkcie przyjęć paczek. Zabrali fax firmy „Sharp” i czajnik bezprzewodowy.

★ W sklepie przy ul. E. Plater po wybiściu szyby skradziono noże, pierogi i inne produkty.

★ Natomiast z mieszkania przy ul. Młynarskiego „wyparowały” mini-wieża i telewizor marki „Sony”. Złodzieje dostali się po wyłamaniu drzwi wejściowych. Nikt nie słyszał, chociaż mieszkanie znajduje się

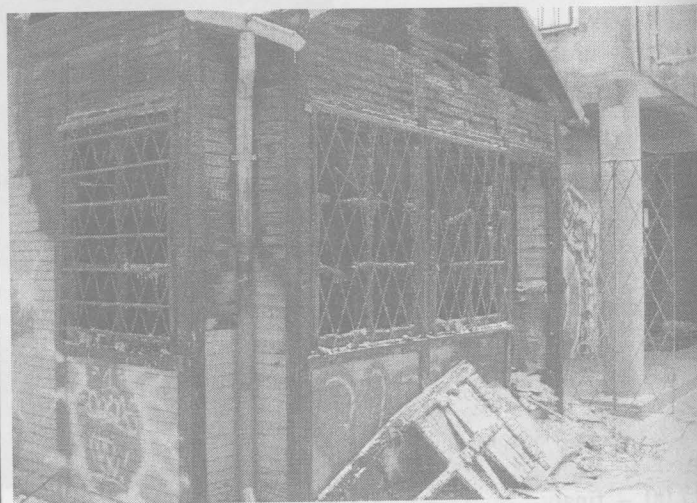
w wieżowcu, a włamanie miało miejsce w niedzielę między 9.50 a 10.30. Podobnie było w bloku przy ul. Nowieckiej, gdzie 28 stycznia między godz. 10.00 a 13.00 złodzieje wyłamali drzwi i ukradli magnetowid oraz portmonetkę z 20 zł.

★ Bardzo często kradzieże są dokonywane po wyłamaniu lub odstukaniu drzwi balkonowych na wyższych piętrach bloków. Sprzyjają temu kraty zakładane na parterach budynków. Gdyby były one z pionowych prętów, złodziejom mieliby utrudnione zadanie. Niestety, najczęściej mają one formę ozdobnych kratek, po których włamywacze wchodzą jak po drabinie. Przez drzwi balkonowe okradziono mieszkania przy ul. Chrobrego (telewizor marki „Philips”, wieża stereofoniczna firmy „Sony”), Nowomiejskiej (biżuteria srebrna i perfumy o łącznej wartości 200 zł) i Kowalskiego (aparat fotograficzny marki „Kodak”).

★ Nie miał szczęścia 32-letni Bogusław S., który włamał się do stolarni przy ul. Majerskiego. Został zatrzymany. Odzyskano też skradzione przez niego narzędzia. (ag)

★★★

Po przepracowaniu 25 lat w policyjnym mundurze na zasłużoną emeryturę odszedł na emeryturę misarz **Bonifacy Sawicki**. Do serdecznych życzeń pomyślności „w cywilu”, składanych przez jego koleżanki i kolegów, dołączyła się redakcja „TS”.



Na ul. Chłodnej splonął lombard.

Fot. Z. Gałaszewski



SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Działo się w Suwałkach dnia 29 miesiąca marca roku 1830

Wydział Wojskowy

Sekcja policji

Komisja Województwa Augustowskiego

Wedle rozporządzenia z dnia 13 grudnia 1825 N 44267/6108 powinna być ustanowiona taksa izb gościnnych.

Gdy zaś takowa w domu zajezdnym u Star[ozakonnego] Abrahama Konheym ustanowiona nie jest i z tego powodu pomiędzy tymże Starozakonnym, a W. Gano asesorem ekonomicznym zaszła przy obrachunku kwestia, przeto usunięcia takowej na teraz oraz zapobieżenia podobnym w przyszłości, Prezydent opłatę z izb wspomnianego domu z wyszczególnieniem wiele na dobę, a wiele przenocowanie tylko gospodarz wymagać ma prawo, z zastrzeżeniem tej opłaty wysokości komornego w mieście, ustanowić i zawiadomienie o tem na drzwiach izb gościnnych przybić każe.



Dom przy ul. Chłodnej 16. W latach 1906-1914 mieściła się tu siedmio-klasowa Szkoła Żeńska Kazimierza Żulińskiego. Fot. W. Arasimowicz.

Gdy zaś ustanowienie tej opłaty nader jest pilne przeto Prezydent jeszcze polecenie dziś jeszcze dopełni i o tem w dniu jutrzejszym z rana złoży Komisji W-kiej raport.

Co się tu powiedziało o domie zajezdnym Abrahama Konheym, toż samo we wszystkich zajezdnych domach dopełnionym być winno.

Do Prezydenta miasta Suwałk

Za Prezesa J. Komar

Zbiory Archiwum Państwowego w Suwałkach. Akta miasta Suwałk sygn. 174.

★

Poszukuje się od Św. Jana 1907 r. mieszkania o 22 pokojach, z których 9 ma być dużych. Wiadomość w Redakcji Tygodnika Suwałskiego.

„Tygodnik Suwałski”, nr 39 z 1906 r.

Koncert

Przypomina się że w sobotę d. 23 bm. [lutego] w sali Resursy Miejskiej odbędzie się koncert na wpisy dla niezamożnych uczennic miejscowej prywatnej pensji p. Żulińskiej. Ufamy, że publiczność nasza zechce poprzeć cel tak sympatyczny tym bardziej, że na niezamożne uczennice nie urządzano dotychczas skladek ani widowisk. W koncercie przyjmą udział siły zupełnie nowe oraz p. Stange, która znowu da sposobność suwałskiej publiczności usłyszeć artystyczną grę na skrzypcach.

„Tygodnik Suwałski”, nr 8 z 1907 r.

Zamknięcie szkółki Macierzy

Władza naukowa zamknęła szkołkę Macierzy w Suwałkach, motywując tym, że nauczycielki nie były przez nią zatwierdzone.

Wobec tego dzieci pobierają naukę w domach prywatnych.

„Tygodnik Suwałski”, nr 17 z 1907 r.

Otwarcie

Muzeum Ziemi Suwałskiej

Piękna myśl Szkoły Handlowej – stworzenie Muzeum Ziemi Suwałskiej, rzucona pierwotnie na szpaltach naszego organu przez prof. Jana Bijęjkę, następnie spopularyzowana w końcu ubiegłego roku szkolnego przez prof. Kunickiego, znalazła gorące poparcie w miejscowym społeczeństwie. W przeciągu roku zdołano zgromadzić znaczną ilość przedmiotów kwalifikujących się do Muzeum, pomiędzy którymi bez wątpienia znajduje się wiele rzeczy wartościowych,



Wystawa zbiorów Muzeum Ziemi Suwałskiej w lokalu Szkoły Handlowej, 1910 r. Repr W. Arasimowicz z czasopisma „Ziemia” nr 2 z 1911 r.

szczególniej druków. Ludzie dobrej woli zajęli się uporządkowaniem i dzięki ich zabiegom obejrzenie tych zabytków uprzystępnionym zostanie już w niedzielę, dnia 20 bm. [czerwca] o godz. 12. Muzeum mieści się w gmachu Szkoły Handlowej, zwiedzanie trwać będzie przez poniedziałek i wtorek od 10-12 rano i od 4 do 6 po południu.

„Tygodnik Suwałski”, nr 25 z 1909 r.

Pierwszy pomnik Mickiewicza na Litwie

Jak donosi „Świat” w parku w Burbiszkach, majątku p. Michała Bażeńkiego (na Żmudzi) stanął pierwszy na Litwie pomnik Adama Mickiewicza; wykonawcą pomnika jest artysta krakowski p. Kazimierz Ulański.

„Tygodnik Suwałski”, nr 33 z 1911 r.

Ze sportu

W ubiegłą sobotę [6 lipca] przejechało przez Suwałki 19 samochodów, uczestniczących w międzynarodowym wyścigu. Od samego rana na ulicach znać było niezwykle ruch, całe tłumy zdążyły ku rogatce kalwaryjskiej [ul. Pułaskiego]. Przy wjeździe do miasta wystawiono wspaniałą bramę tryumfalną. Około godz. 10⁰⁰ przybyły pierwsze samochody. Orkiestra wojskowa witała każdy samochód szumną fanfara. Po śniadaniu spożytym w restauracji „Arkadia”, uczestniczący w wyścigu ruszyli w dalszą podróż.

„Tygodnik Suwałski”, nr 28 z 1912 r.

NA POGRANICZU ŚWIADOMOŚCI

Siadamy wygodnie w fotelu, wkładamy okulary i słuchawki, zamykamy oczy. W rytmie naszego oddechu docierają do nas impulsy świetlne i dźwiękowe. W stanie głębokiego relaksu rozpoczyna się lekcja obcego języka. Słuchamy nagranych wypowiedzi lektorów. Słowa i zwroty wpływają wprost do naszej pamięci.

Tak wygląda lekcja prowadzona w systemie SITA, opartym na naukowych opracowaniach starohinduskich metod zapamiętywania obszernych tekstów religijnych. Wykorzystywana w niej jest jednoczesna praca obu półkul ludzkiego mózgu, która na co dzień ma miejsce tylko na chwilę przed zaśnięciem i tuż po obudzeniu się. Chodzi o to, by ten czas maksymalnie przedłużyć, a jest to możliwe w stanie głębokiego relaksu. Osoby poddane testom przyswoiły w ciągu tygodnia ok. 1100 słów i zwrotów, tyle, ile może opanować przeciętny słuchacz prowadzonego tradycyjną metodą kursu rocznego.

Metoda SITA ma na świecie wielu zwolenników, a do naszego kraju trafiła kilka lat temu. Centrum Nauki SITA w Suwałkach jest już 18. szkołą tego typu w Polsce, ale pierwszą po prawej stronie Wisły. Można się w niej uczyć się angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego

i hiszpańskiego na różnych poziomach zaawansowania. Są też przewidziane językowe kursy specjalistyczne, gdyż właściciele centrum - **Leszek Stankiewicz i Lucyna Śniecińska** - zamierzają prowadzić tu zajęcia dla ludzi biznesu z całej Polski. Mogą być one uatrakcyjnione o formy rekreacyjne na terenie Suwalszczyzny.



Metodę SITA testuje prezes Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Barbara Klimiuk.

Siedziba szkoły znajduje się w hotelu „Suwalszczyzna” przy ul. Noniewicza 71A, tel. 565-19-00. Tam też można otrzymać szczegółowe informacje dotyczące zasad jej funkcjonowania oraz propozycji programowych. Każdy, kto ma dostęp do Internetu, może też skorzystać ze strony WWW pod adresem: www.sita.com.pl.

Tekst i foto: (zg)

KOMPETENCJE CZY PAŁKA?

Kiedyś przytoczyłem anegdotę dotyczącą zachowania cesarza Napoleona, gdy w Egipcie zabrakło żołnierzom wody pitnej. Kiedy wreszcie zdobyto jej niewielką ilość, natychmiast przyniesiono ją Napoleonowi. On na oczach swych podkomendnych wylał ją na pusty piasek, ponieważ chciał też znosić takie same jak i oni trudy. Tego rodzaju gesty - być może nawet wyreżyserowane - powodowały, że żołnierze szli na rozkaz wodza „w ogień”.

Przypominam to zdarzenie w czasie, gdy w Polsce wielu ludziom żyje się ciężko, zwłaszcza na progu wprowadzania trudnych, dalekosiężnych reform. Niestety, nie ma u nas wspólnego zaciskania pasa. Mamy natomiast zbyt częste balowanie i bankietowanie naszych wybrańców, przydzielanie sobie wysokich diet i innych nieuzasadnionych wkładem pracy apanaży.

Większość obecnych protestów, strajków, a zwłaszcza protest rolników, ma swe źródło w nieudolnym i mało kompetentnym rządzeniu oraz w zachwianiu poczucia sprawiedliwości społecznej. Jeżeli, według oficjalnych danych, dochody rolników spadły o 40 proc., to nietrudno przewidzieć, że taka sytuacja powoduje gwałtowne protesty w postaci np. blokad dróg i przejść granicznych. Polityka rolna wszystkich

dotychczasowych rządów była nieudolna. Otwarto szeroko nasz rynek na zagraniczne - mocno dotowane przez tamtejsze rządy - produkty żywnościowe, niekoniernie najwyższej jakości. To żywiłowe i liberalne otwarcie granic, nie spotykane w innych krajach, spowodowało m.in. to, że ceny skupu u nas drastycznie spadły i produkcja rolna stała się często nieopłacalna. Takie kiepskie rządzenie państwem powoduje promowanie różnych radykalnych przywódców typu Andrzeja Leppera.

Nikt odpowiedzialny nie powierzy, powiedzmy, prowadzenia pociągu kolejowemu dróżnikowi, bo może to spowodować tragedię. Niestety, patrząc na wiele obecnych awansów, nietrudno dostrzec, że bardzo ważne funkcje powierza się osobom, które jeszcze długo powinny się uczyć i dopiero potem zdobywać kolejne szczeble funkcyjne. Gdy tacy niedouczeni i niekompetentni decydenci zaczynają podejmować ważne decyzje, to mamy to, co mamy. Zastanawiające jest, że fakt powierzenia prowadzenia pociągu dróżnikowi traktujemy jako skandal, a np. mianowanie kierowcy członkiem rządu przechodzi bez większego echa. Polityczna pałka czy armatka wodna to rozwiązanie na krótką metę. Przekonała się o tym już niejedna władza.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

ZNOWU FERIE

Nie zazdroszczę dzieciakom i młodzieży ferii. Dzwonią do mnie koleżanki i skarżą się na te dni wolne od nauki. Dzieci obijają się o siebie w domu z nudów i jest gorzej niż wtedy, kiedy chodzą do szkoły. Wówczas miały trochę obowiązków i nie mało lekcji do odrabiania, więc nie było czasu na bezczynność. Ferie to dużo większy problem, niż by się z pozoru wydawało. Niestety, skończyły się czasy, może nawet bezpowrotnie, kiedy większość dzieci wyjeżdżała na zimowiska.

Średniej wielkości zakłady wysyłały nawet po pięć grup, bo chętni byli wszyscy. Nie był to duży uszczerbek dla budżetu rodzinnego, gdyż spore koszty ponosiły fundusze społeczne. Skończyły się czasy dofinansowywania przez zakłady i różne organizacje młodzieżowe, a efekt jest widoczny - dzisiaj mało osób może sobie pozwolić na wyjazd zorganizowany. Harcerze ratują się jakimiś kilkudniowymi biwakami z własnym wyżywieniem. Reszta, czyli zdecydowana większość, musi zado-

wolić się ofertami szkół, placówek kultury i parafii. Propozycji jest niemało i są w miarę różnorodne jak na skromne fundusze, którymi dysponują organizatorzy. Każdy, kto chce, może znaleźć coś dla siebie, wystarczy tylko wyjść z domu. Narzekać nie ma sensu, bo może być (i zapewne będzie) jeszcze gorzej. Trzeba owoić się z myślą, że pieniędzy nie ma i nikt niczego nie będzie dawał za darmo. Takie są prawa kapitalizmu. W propozycjach zabrakło jednak, moim zdaniem, pieszych wędrówek po najbliższej okolicy zakończonych ogniskiem z pieczeniem kiełbasek. Piękną i łatwą trasą

jest przejście z Małej Huty do Krzywego i powrót autobusem MKK. Taka impreza jest niedroga, atrakcyjna i jakże kształcąca. Takich krótkich tras jest więcej. Druga propozycja to wyjazd do Gołdapi na Piękną Górę połączony z nauką jazdy na nartach z wykorzystaniem wyciągu. Wiem, że chętnych by nie zabrakło, bo wyjazd grupowy jest tańszy od indywidualnego. To tylko dwie propozycje. Być może ktoś w przyszłości je wykorzysta. Tymczasem wyjdźcie z domu i korzystajcie z tego, co jest, bo za kilka dni i tego będziecie żałować.

Zocha

PROPOZYCJE

- ★ Wszystkie szkoły udostępniają codziennie w godz. 9.00-14.00:
 - sale gimnastyczne (obowiązuje obuwie na zmianę)
 - sprzęt sportowy
 - zapewniają opiekę nauczycieli
- ★ Ośrodek Sportu i Rekreacji udostępnia nieodpłatnie basen w godz.:
 - poniedziałek - 8.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00
 - wtorek - 8.00, 12.00, 13.00, 15.00, 16.00
 - środa - 13.00, 14.00, 15.00, 16.00
 - czwartek - 8.00, 11.00, 12.00, 15.00
 - piątek - 8.00, 13.00, 15.00, 16.00
 - sobota - 13.00
- ★ Lodowisko Ośrodka Sportu i Rekreacji - stadion LA, ul. Wojska Polskiego, w godz. 8.00-21.00.
- ★ Liceum Ogólnokształcące nr 3, ul. Noniewicza 83, w godz. 10.00-17.00 - pracownia komputerowa z dostępem do sieci Internetu.
- ★ Zespół Szkół Technicznych, ul. Sejneńska 33, w godz. 10.00-13.00 - siłownia.
- ★ Komenda Hufca ZHP im. T. Lutostańskiego będzie prowadzić dla dzieci zimowiska dochodzące w godz. 10.00-15.00 w harcówkach przy ulicach Reja 84, Daszyńskiego (świetlica MSM), SP nr 5 i SP nr 7.
- ★ Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego, ul. Świerkowa 6, zaprasza w dn. 27.01-4.02 na filmy, które będą wyświetlane o godz. 10.00, natomiast w dn. 5.02 o godz. 10.00 i 12.00.

3.02 (środa)

- Zajęcia sportowo-rekreacyjne - godz. 9.00-14.00, SP nr 5, ul. Kłownowa 51
- Otwarty turniej piłki koszykowej - od godz. 10.00, ZST, ul. Sejneńska 33
- Autokarowa wycieczka krajoznawcza do Starego Folwarku i Wierzy - zwiedzanie klasztoru, ognisko, zabawy i konkursy (zgłoszenia przyjmuje PTTK, ul. Kościuszki 37) - godz. 10.00-15.00
- Turniej „Kim jestem” - godz. 10.00-14.00, filia Biblioteki Publicznej, ul. Sejneńska 33
- Kalambury, krzyżówki, konkursy z nagrodami - godz. 11.00-13.00, MDK, ul. Noniewicza 42
- Zajęcia multimedialne z książką - godz. 11.00-14.00, Biblioteka Publiczna, ul. E. Plater 33a
- „Ja jako sportowiec” - zajęcia plastyczne - godz. 12.00-13.00, filia Biblioteki Publicznej, ul. Północna 26
- Minilista przebojów - wielki finał - godz. 16.00-18.00, MDK, ul. Noniewicza 42

4.02 (czwartek)

- Potyczki matematyczne - godz. 9.00-14.00, SP nr 3, ul. Kamedulska 3

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Suwałkach

ogłasza, że przyjmuje oferty zakładów, które prowadzą działalność na terenie miasta Suwałki i oferują usługi w zakresie realizacji robót remontowo-inwestycyjnych.

Termin składania ofert - **20 lutego 1999 r.**

Oferta winna zawierać:

1. Wyraźne określenie specjalności zakładu.
 2. Referencje.
 3. Uprawnienia.
 4. Wysokość stawki 1 rg.
 5. Wysokość narzutów w %.
 6. Wysokość stawek mg. pracy sprzętu będącego na wyposażeniu zakładu.
 7. Informację o zapleczu technicznym zakładu.
- Złożone oferty zostaną rozpatrzone w ciągu 14 dni.

18/99

- Otwarty turniej piłki koszykowej - od godz. 10.00, ZST, ul. Sejneńska 33
- Finał minilisty przebojów (kl. I-IV) - godz. 10.00, Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. E. Młynarskiego, ul. Świerkowa 52
- Zwiedzanie Muzeum Marii Konopnickiej (zgłoszenia przyjmuje PTTK, ul. Kościuszki 37) - godz. 10.00-14.00, ul. Kościuszki 37
- Rebusy - godz. 10.00-14.00, filia Biblioteki Publicznej, ul. Sejneńska 33
- Maraton filmów wideo - godz. 11.00-14.00, Biblioteka Publiczna, ul. E. Plater 33a
- Prezentacja młodych talentów - godz. 11.00-14.00, MDK, ul. Noniewicza 42
- Happening zimowy - godz. 16.00-18.00, parking koło MDK, ul. Noniewicza 42

5.02 (piątek)

- Turniej szachowy, turniej tenisa stołowego, turniej łuczniczy - godz. 9.00-14.00, SP nr 11, ul. Szpitalna 66
- Otwarty turniej tenisa stołowego - godz. 9.00, ZST, ul. Sejneńska 33
- Bajki bajki... opowiadamy o naszych przodkach - godz. 10.00-14.00, filia Biblioteki Publicznej, ul. Sejneńska 33
- Warsztaty origami - godz. 11.00-13.00, MDK, ul. Noniewicza 42
- Konkursy błyskawiczne - godz. 11.00-14.00, Biblioteka Publiczna, ul. E. Plater 33a
- Warsztaty tańca (prowadzi solista Śląskiego Teatru Tańca) - godz. 11.00-14.00, MDK, ul. Noniewicza 42
- Zabawa karnawałowa, loteria fantowa, konkursy z nagrodami - godz. 14.00-18.00, PTTK (sala krajoznawcza), ul. Kościuszki 37
- Wieczór autorski Agaty Suchockiej - godz. 18.00-20.00, MDK, ul. Noniewicza 42

6.02 (sobota)

- Otwarty turniej tenisa stołowego - od godz. 9.00, ZST, ul. Sejneńska 33
- Choinka noworoczna - bal przebierańców „Mój ulubiony bohater książkowy” - godz. 11.00-14.00, Biblioteka Publiczna, ul. E. Plater 33a
- Wspomnienia z ferii - zajęcia plastyczne - godz. 13.00-14.00, filia Biblioteki Publicznej, ul. Północna 26
- Sławne filmy i ich pierwowzory książkowe - godz. 14.00-16.00, filia Biblioteki Publicznej, Świerkowa 52

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach

ogłasza publiczny przetarg ustny na wynajem lokalu użytkowego położonego przy ul. Kościuszki 82 w Suwałkach.

Powierzchnia użytkowa 41,59 mkw., cena wywoławcza 8 zł/mkw. + VAT 22%, wadium 500 zł. Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną.

Cena wywoławcza obejmuje stawkę czynszu plus VAT, koszty eksploatacji najemca pokrywa odrębnie.

Przetarg odbędzie się w dniu 10.02.1999 r. w pok. nr 3 w ZBM, ul. Składowa 5, o godz. 10.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie ZBM do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Bliższe informacje można uzyskać w pok. nr 3 lub telefonicznie 566-76-93 w. 24.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

20/99

OFERTA PRACY

Zatrudnimy:

kobiety, mężczyzn, młodzież oraz bezrobotnych. Zarobek do 9000. Dostawa towaru i odbiór surowca. Oferta sprawdzona na 100%. Materiał po otrzymaniu znaczka 7,20 „KAREXIM” skrytka 5/1; 73-234 Łasko.

14/99

OGŁOSZENIE DROBNE

- Obuwie, 300 tys. par, pełny asortyment, tanio. (076) 862-43-08. 21/99



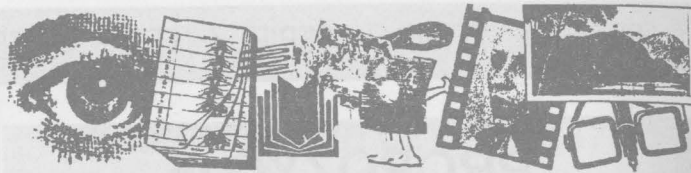
Podobno kiedy Chińczyk chce, by jego wrogowi działało się jak najgorzej, życzy mu, by żył w ciekawych czasach. Na co jak na co, ale na brak atrakcji narzekać ostatnio nie możemy. Samorządowcy kląną na nieprecyzyjnie określone kompetencje, brak przepisów wykonawczych i, co najważniejsze, pieniędzy. Ponadto rolnicy blokują drogi i ani tiry z towarem, ani autobusy z ludźmi nie mogą dotrzeć do celu. Jak by mało było nieszczęść, totalny bałagan w wyniku źle przygotowanej reformy służby zdrowia sprawia, że wszyscy klniemy, na czym świat stoi. Do tego strajkują lekarze, słusznie oburzeni i na brak pieniędzy, i na bezhołowie sprawiające, że np. pokrecony przez reumatyzm pacjent z Olecka, zamiast nadal leczyć się u znanego mu dr. Chwała, musi jeździć do Olsztyna. „Gazeta Współczesna” opublikowała jego list, w którym żąda on, by wreszcie ustalić jasne reguły gry. To marzenie, tym bardziej że wykonawcy reformy są bardzo zadowoleni ze swoich osiągnięć. W tejże „Gazecie Współczesnej” powszechnie krytykowany za nieudolność dyrektor Podlaskiej Kasy Chorych oświadcza z pełnym przekonaniem: *Każdy może ustosunkować się do moich kwalifikacji, patrząc na pracę, jaką do tej pory wykonałem. I dalej: w ministerstwie jesteśmy uważani za jedną z najlepszych kas w Polsce i w ogóle nie było żadnych zastrzeżeń merytorycznych co do naszego działania ze strony ministerstwa zdrowia.* Albo lekarze i pacjenci uwzięli się, by robić na złość świetnemu fachowcowi, albo w kraju jest jeszcze gorzej niż w województwie białostockim, czyli podlaskim. Każdy ma szansę na udzielenie właściwej odpowiedzi.

Zupełnie innych odpowiedzi szuka **Dariusz Ciszewski**, który przygotowuje Strategię Rozwoju Regionalnego Województwa Suwalskiego. Jak podał „Kurier Poranny”, wicemarszałek sejmiku samorządowego zaapelował do wszystkich środowisk politycz-

nych, gospodarczych i naukowych do włączenia się do prac nad opracowywaniem strategii. Mijamy nadzieję, że apel pomoże, zwłaszcza w Suwałkach, o których były przewodniczący AWS powiedział, że *województwo suwalskie było lepsze w pozyskiwaniu pieniędzy z funduszy pozarządowych od Białegostoku.* Należy dodać, że miało też opracowaną (m.in. przez wojewodę **Cezarego Cieślukowskiego** i **Mariusza Salamona**) zupełnie niezłą strategię. Chyba zostanie ona wykorzystana, chociaż kto wie.

W tejże strategii było przewidziane poczesne miejsce dla aktywności kulturalnej i gospodarczej Litwinów z Puńska, którzy stanowią prawdziwą ozdobę Suwalszczyzny. Właśnie ostatnio, jak doniosły „Kontakty”, litewski projekt w konkursie „Małe Ojczyzny - tradycje dla przyszłości” zyskał uznanie jurorów i pomysł pod nazwą „Dom spotkań, tradycji i sąsiedztwa” będzie realizowany. *Sękacze, bliny, soczewiaki, krajki i unikalne pieśni weselne.* Tym, oprócz życzliwego słowa, zaprasza północno-wschodni zakątek Polski, pogranicze polsko-litewskie, prastara siedziba plemion jaćwieskich, region dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego - wywodzi dziennikarz. *Dom z sadem wokół starej plebani tworzą niepowtarzalne miejsce: spotkań Litwinów i Polaków, pokoleń, kultur, twórców.* Lepiej by tak zostało, bez bezpośredniego nadzoru żołnierzy, którzy jako żywo mogą strzec równie skutecznie granicy bez zaglądania do garnków mieszkańców Puńska. Na szczęście w tej ostatniej sprawie coś się ruszyło. Prof. Adam Zieliński stwierdził, że plan przestrzennego zagospodarowania gminy przewiduje, że teren, na którym stoi budynek ośrodka zdrowia, jest przeznaczony na cele służby zdrowia a nie wojska. Może to pomoże sędziom NSA w uznaniu racji obywatelskich. Trzymamy kciuki. Lepszy „Dom sąsiedztwa” niż strażnica.

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Chłodna 20 - ilustracje do „Pana Tadeusza”

Galeria PAcamera - II Salon PAcamery

Galeria „Jak Sen” - „Przyroda Wigierskiego Parku Narodowego” autorstwa Lecha Krzysztofiaka

Galeria Pizzeria „Rozmarino” - wystawa fotografii klubu PAcamera

Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Obrazy światem malowane. Suwałki w starej fotografii”, „Integrart '98” ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino Bałtyk

- 3-4.02 - „Joe Black”, prod. USA, od lat 15, godz. 16.30
- „Półmrok”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00, 19.30
- 3-7.02 - „Pożyczalscy”, prod. angielskiej, b/o, godz. 10.30, 12.00, 13.30
- 5-7.02 - „Negocjator”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00
- „Big Lebowski”, prod. angielskiej, od lat 15, godz. 19.00
- „Półmrok”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.20
- 8.02 - „Negocjator”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00, 19.20
- „Big Lebowski”, prod. angielskiej, od lat 15, godz. 17.20
- 9.02 - „Negocjator”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00
- „Big Lebowski”, prod. angielskiej, od lat 15, godz. 15.00, 19.20
- 10.02 - „Negocjator”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00, 19.20
- „Big Lebowski”, prod. angielskiej, od lat 15, godz. 17.20

Kino Scherzo

- 3.02 - „Batman i Robin”, godz. 10.00
- 4.02 - „Polowanie na mysz”, godz. 10.00
- 5.02 - „Królestwo Zielonej Polany”, godz. 10.00
- „Szaleństwo panny Ewy”, godz. 12.00

KONKURS POETYCKI

Już po raz szósty redakcja „Licealisty”, pisma uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej, ogłasza „Konkurs Jednego Wiersza”. Utwory o dowolnej tematyce, nigdzie nie publikowane, powinny być napisane na maszynie i przesłane w trzech egzemplarzach, a także opatrzone godłem, które również musi znaleźć się w oddzielnej kopercie z umieszczoną wewnątrz informacją: imię i nazwisko, wiek, szkoła i adres autora. Zgłoszenia należy nadsyłać na adres I LO, ul. A. Mickiewicza 3, z dopiskiem „Licealista”, do 25 marca br. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 29 marca na koncercie laureatów. Organizatorzy zapewniają, że na zwycięzców czekają nagrody pieniężne i rzeczowe. (ag)

CZAS POMYŚLEĆ O STUDIACH

Instytut Wychowania Fizycznego i Sportu w Białej Podlaskiej organizuje 6 lutego i 20 marca dla kandydatów na AWF **Dni Otwarte Uczelni** (godz. 11.00, hala gier, ul. Akademicka 2). Na spotkaniu będzie można uzyskać informacje na temat rekrutacji na studia stacjonarne i zaoczne w roku akademickim 1999/2000. Kandydaci, którzy zabiorą ze sobą strój pływacki i sportowy, będą mieli możliwość sprawdzenia pod nadzorem nauczycieli akademickich swoich umiejętności sprawnościowych z zakresu egzaminów wstępnych. (ag)



Badmintoniści zakończyli rundę zasadniczą I ligi

SUWALCZANIE BEZ PORAŻKI

Dramatyczny przebieg miało spotkanie SKB „Litpol-Polam” z wielokrotnym mistrzem Polski Technikiem Głubczyce. Losy meczu ważyły się do ostatniego pojedynku - gier mieszanych.

Spotkanie rozpoczęło się od niespodziewanej przegranej przez Jacka Niedźwiedzkiego pierwszego seta z Krzysztofem Maślanką 3:15. Zacięta walka trwała w drugim secie, wygranym przez Niedźwiedzkiego 17:15. O ostatecznym zwycięstwie „Miśka” zdecydował set trzeci, wygrany 15:10. Należy zaznaczyć, że Jacek w ostatnim sezonie z powodu grypy musiał przerwać treningi.

Początkowo pierwszego seta przegrywała również i Joanna Szleszyńska. Jej przeciwniczką była Anna Rosko, która zastąpiła kontuzjowaną Katarzynę Krasowską. Jednak w trakcie pojedynku suwalczanica zdołała opłynać sytuację i wygrała oba sety 11:9 i 11:6. W kolejnych grach pojedynczych Agnieszka Czerwińska przegrała z Władą Czerniawską - oba sety w stosunku 2:11, a Aivaras Kvedaruskas pokonał Przemysława

Wachę 15:0 i 15:10. Po grach pojedynczych stan meczu wynosił 3:1 dla SKB.



Zwycięska drużyna suwalskich badmintonistów.

Fot. Z. Gałaszewski

W grze podwójnej państwo Barbara Kulanty i Joanna Szleszyńska przegrały z Bożeną Haracz i Władą Czerniawską. Bliski zdo-

bycia punktu na wagę zwycięstwa w całym meczu był debel męski Kamil Turonek i Robert Mateusiak. Pierwszego seta wygrali oni z Michałem Łogoszem i Jerzym Dołhanem 15:12, drugiego przegrali 10:15. W trzecim prowadzili już 8:0, a mimo to przegrali 11:15. O ostatecznym wyniku zdecydować musiał ostatni pojedynek w grze mieszanej, w którym Barbara Kulanty i Robert Mateusiak zmie-

Hankiewicz prowadził już 14:12. Jacek obronił jednak dwie lotki setowe i zdołał zwyciężyć 14:17. W drugim secie Niedźwiedzki prowadził już 8:3, ale Hankiewiczowi udało się odrobić straty i wyjść na prowadzenie 14:13. Końcówka ponownie należała do suwalczanina i ostatecznie zwyciężył on 17:15. W kolejnych pojedynkach Joanna Szleszyńska wygrała z Agatą Stelmaszczuk 11:5 i 11:4, Agnieszka Czerwińska z Dominiką Guzik 11:8 i 11:7, Aivaras Kvedaruskas ze Zbigniewem Jasiulewiczem (wychowankiem SKB, obecnie studentem na AGH w Krakowie) 15:2 i 15:10. W grze podwójnej państwo Joanna Szleszyńska i Barbara Kulanty wygrały z Agatą Stelmaszczuk i Katarzyną Wójcik 15:4 i 15:10, a wśród panów - Robert Mateusiak i Aivaras Kvedaruskas z Jackiem Hankiewiczem i Damianem Pławeckim 15:12 i 15:10. W grze mieszanej Kamil Turonek i Barbara Kulanty wygrali z Damianem Pławeckim i Joanną Bednarską 10:15, 15:11, 15:8.

Wynik całego meczu SKB „Litpol - Polam” Suwałki - AZS AGH Kraków 7:0.

Ostatecznie w rundzie wstępnej I ligi suwalski klub pokonał wszystkich swoich przeciwników, nie tracąc ani jednego punktu. Stawia to SKB w uprzywilejowanej sytuacji przed rozgrywkami w rundzie finałowej, która odbędzie się za dwa tygodnie w Suwałkach - mieście zespołu, który zajął pierwsze miejsce. Oprócz SKB „Litpol - Polam” w finale spotkają się Piast Słupsk (jedna porażka), Technik Głubczyce (dwie porażki) i AZS AGH Kraków (trzy porażki).

(rł)

Uwaga kibice i sponsorzy!

MISTRZOSTWA KARATE

Suwalski Klub Karate Kyokushin istnieje dopiero od kilku lat, ale może się już pochwalić kilkoma znaczącymi osiągnięciami. Jego założyciel i trener, Marek Krejpcio, dwa razy zdobywał tytuł Mistrza Polski (1997 i 1998). Został też wicemistrzem Europy w 1998 roku (jedynie kontuzja wyeliminowała go z walki finałowej). Zawodnicy klubu zajmowali czołowe miejsca na wielu zawodach w tej dyscyplinie sportu. W znacznym stopniu przyczyniło się to do przydzielenia Suwałkom organizacji Mistrzostw Polski Wschodniej w Karate Kyokushin, które odbędą się 20 marca br.

Organizatorzy liczą, że turniej przyciągnie rzeszę kibiców z całego regionu, tym bardziej że wstęp będzie bezpłatny, a walki karate są bardzo widowiskowe. Będą to też pierwsze w Suwałkach tego typu zawody. Klub poszukuje sponsorów, którzy mogliby wspomóc imprezę. Oczekuje pomocy zarówno finansowej, jak i rzeczowej. Gwarantuje w zamian profesjonalną reklamę darczyńców i miejsca w sektorze dla gości. Wszyscy, którzy chcieliby zaangażować się jako sponsorzy w organizację tej interesującej imprezy, proszeni są o kontakt z Klubem Karate Kyokushin (ul. Kowalskiego 21/57, tel. 567-03-08).

(ag)

rzyli się z Bożeną Haracz i Zbigniewem Serwetnickim. Po emocjonującym i niezwykle zaciętym spotkaniu suwalska para wygrała 15:10 i 15:9. Wynik całego meczu SKB „Litpol - Polam” - Technik Głubczyce 4:3.

Następnego dnia przeciwnikami SKB „Litpol - Polam” był AZS AGH Kraków. I znowu kibice mieli okazję za sprawą Jacka Niedźwiedzkiego przeżyć kolejne emocje. Tym razem toczył on zacięty bój z wielokrotnym mistrzem Jackiem Hankiewiczem. W pierwszym secie

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 566-40-22 i 565-06-67 w. 59. Redagują: Jerzy Broc (redaktor naczelny), Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Grażyna Betko-Serafin, Edward Janus, Marek Starczewski. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 566-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZCEPTANKI

NOWA

PANI WICEPREZYDENT

Suwalscy mężczyźni, dzierżący władzę, nie są aż tak zachłanni, aby nie podzielić się nią z pięcią piękną. Po odejściu urodziwej wiceprezydent Barbary Klimiuk gorączkowo poszukiwano jej zastępczyni. Uznano, że patronkę Barbarę powinno się zastąpić patronką Marią, co nawet chrześcijańskiej opozycji winno się spodobać. Niestety, jak to przy wyborze kobiety na ogół się zdarza, opinie na temat nowo powołanej pani wiceprezydent Marii (Lauryn) są podzielone. Może swym zaangażowaniem i skorpionowym (pamiętajmy, że to jej znak zodiaku) działaniem już niedługo przekona do siebie suwalskich kontestatorów.



Fot. Z. Gałaszewski

Na pewno przekona!

LEWOC

NA WICEWOJEWODĘ

Gdy powstała ta szceptanka, nie wiadomo było jeszcze, na ile będą skuteczne zintensyfikowane poczynania Leszka Lewoca (ZChN), aby wojewodzina Krystyna Łukaszyk powołała go na swego zastępcę. Do tych funkcyjnych podchodów włączył się nawet były marszałek Sejmu Wiesław Chrzanowski, który niedawno przebywał w Suwałkach. Wprawdzie oficjalnym powodem tej wizyty było uczczenie Romana Dmowskiego, ale łatwo się domyslić, że istotne też było udzielenie poparcia - w obecności wojewodziny - młodszemu partyjnemu koledze. Nie da się

ukryć, że redaktor „Hyde Parku” ma z Leszkiem Lewocem wiele wspólnego, np. rymujące się nazwisko.

REGION RS AWS JUŻ OPANOWANY

Jakoś cicho było w mass mediach o regionalnym (suwalskim) zjeździe RS AWS, który tuż przed świętami odbył się w Augustowie. Jedyne lektura styczniowego „Przeglądu Augustowskiego” pozwoliła natknąć się na małą notatkę związaną z tym tematem. Wynika z niej, że RS AWS skupia w naszym regionie 185 członków. W zjeździe uczestniczyło 41 delegatów. „Wybrano władze partii. Jej przewodniczącym został jednogłośnie Dariusz Ciszewski, zaś do zarządu weszli: poseł Krzysztof Anuszkiewicz, senator Zygmunt Ropelewski, Waldemar Jedliński, Jerzy Gryszkiewicz, Jarosław Szlaszyński, Jan Zakrzewski, Józef Bućko, Czesław Karpiński i Mirosław Pirsztuk”. Na zjeździe krajowym ruchu nasz region reprezentowali Dariusz Ciszewski, Krzysztof Anuszkiewicz i Marek Pirsztuk. Mimo że mocno wytężyłem wzrok, trudno mi było w regionalnym zarządzie znaleźć chociaż jednego mieszkańca naszego miasta. Widać aż nadto „samych swoich” z Augustowa i pobliskich okolic. A więc znów nas wykołegowali?

WSZYSTKIEMU WINNA KOMUNA I JEJ AGENCI

Niczym w pierwszym dniu stanu wojennego, do pobliskiego Budziska ciągnęły do brzo wyposażone policyjne oddziały prewencyjne, aby suwalskich rolników ręcznie przekonać do nowych zasad polityki rolnej. Wiele Polaków nie może zrozumieć

tego, że ten ponoć najlepszy z rządów, o solidarnościowym rodowodzie, ma tak liczne trudności. Znów są w użyciu policyjne pałki, skoty, armatki wodne, gazy łzawiące itp. Na szczęście na te wszelkie wątpliwości odpowiada nam prawicowa prasa, która twierdzi, że wszystkiemu winna jest komuna i jej agenci wspierani przez Żydów i masonów. To zwalanie wszelkich win na przeszłość lub innych jest w Polsce ponadczasowe, bo nigdy nie brakowało w naszym kraju naiwnych.

ANTYRZĄDOWA PODWYŻKA

Tylko ktoś nieświadomiony politycznie może nie dostrzec, że ostatnia podwyżka ceny wody w Suwałkach ma też antyrządowy wydźwięk. Przecież wiadomo, że coraz częstsze użycie armatek wodnych wymusza dodatkowy zakup dużej ilości wody. Gdy jej cena rośnie, to rosną także wydatki na rozpędzanie manifestantów. Sprzyjające rządowi władze lokalne winny więc stosować specjalne promocyjne obniżki na cenę wody wykorzystywanej do wyższych celów. Inna sprawa, że używana przez demonstrujących rolników gnojówka jest płynem o zdecydowanie większej sile rażenia.

SZPITAL JEDEN

MAŁ ZWIĄZKÓW SIEDEM

W suwalskim szpitalu działa siedem związków zawodowych, skupiających różne grupy zawodowe pracowników służby zdrowia. Walczą one usilnie o właściwe warunki pracy i płacy. Na razie pacjenci nie utworzyli swego związku zawodowego i nie odbywają żadnych negocjacji z dyrekcją szpitala. A przecież jest o co walczyć!

LISTY

POLITYCZNY WRESTLING

Lubię oglądać w telewizji wrestling, tak bardzo popularny w Stanach Zjednoczonych. Są to walki na ringu różnych osiłków, którzy wpięw wykrzykują pod adresem przeciwników różne groźby i pogróżki, sporo wymachują rękami i agresywnie się popychają. W trakcie walki nawzajem niemiłosiernie się okładają, naskakują sobie na twarz i inne części ciała, wyrzucają z ringu, kopią itp. Publika szaleje, a sprawozdawcy bardzo żywo to komentują. W rzeczywistości są to najczęściej zwykłe wygłupy, które rywalom nie czynią większej szkody, ale zadowalają niezbyt wybredne gusta sportowe widzów. U nas mamy wrestling polityczny, w którym ostatnio biorą udział koalicjanci z AWS i UW. Ich okresowe wzajemne ataki czy pogróżki o zerwaniu koalicji mają wszelkie znamiona politycznego wrestlingu. Czy redaktor „HYDE’U” podziela tę opinię?

Wiesław Oczko, osiedle Centrum

- Rzeczywiście, w tym, co Pan opisuje, jest sporo podobieństwa do wrestlingu. Zapomniał jednak Pan jeszcze dodać, że rywale nie czynią tego bezinteresownie, bo za te wygłupy biorą sporą „kasę”.